

SPÓŁEM

DWUTYGODNIK

TREŚĆ

Romantyzm plus pozytywizm — T. Janczyk	1	Z terenu	
Poświęcenie Zakładów „Społem” w Dwiko- rach — E. Zalewski	5	Z Ciechanowa	22
Jak pracują spółdzielnie zdrowia — K. Wy- szomirski	8	Z Wilna	22
Ze Związku		Z Banku „Społem”	
W sprawie sprawozdań rocznych	8	Posiedzenie Rady	23
W sprawie składek lustracyjnych	11	Nowi członkowie Banku	24
Poradnik dla nowych spółdzielni		Wykaz wpłat na Fundusz Budowy gmachu szkół spółdzielczych	24
Budżet na rok 1939 — T. Poźniak	12	Kronika	
Prace organizacyjne i propagandowe		Sprawozdanie z akcji Pomocy Zimowej w 1937-8 r.	25
Jesienne zjazdy okręgowe w 1938 r. — d.	14	Kongres Ligi Spółdzielczej Stanów Zjedn. A. P.	25
O współpracę z organizacjami zawodowy- mi i oświatowymi — ch.	16	Kooperatywa Förbundet przystępuje do wyrobu lanitalu	25
Sprawa skupu ziemiopłodów przez wiej- skie spółdzielnie spożywców	19	Przegląd czasopism i książek	
Wypoczynkowy kurs zimowy	20	Przegląd prasy polskiej	25
Przepisy prawne		Pokłosie prasy zagranicznej	27
Ulgi przy nabywaniu świadectw przem. na 1939 r.	20	Z książek	29
Stosunek zakupów członków do zakupu nie- członków — a ulgi podatkowe	22	Wiadomości statystyczne	30
		Wiadomości handlowe	31

**ORGAN
SPÓŁDZIELNI
RZPLITEJ**



**ZWIĄZKU
SPOŻYWCÓW
POLSKIEJ**

RÓŻNE OGŁOSZENIA

„Okręgowa Spółdzielnia Stowarzyszeń Spożywców z odp. ograniczoną w Siemiatyczach” podaje do wiadomości wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych. Wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu 3 miesięcy uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę”. 74

W związku ze zmianą statutu spółdzielni oświadcza, że gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych. Wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu 3 miesięcy uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę”. 74

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jedność” w Kobylniku, pow. postawski, zawiadamia o zagubieniu statutu spółdzielni zarejestrowanego w Sądzie Okręgowym w Wilnie za Nr. akt 327/Sp. 76

Bilans Konsumu Kolejowego Spółdzielni Spożywców z odp. udz. w Katowicach na dzień 30 czerwca 1938 r.

Stan czynny: Gotówka zł. 4.847,68, dłużnicy zł. 35.998,18, bank zł. 16.801,03, P. K. O. zł. 8.744,98, towary zł. 280.955,00, sumy przechodnie zł. 9.598,05, ruchomości zł. 41.316,22, nieruchomości zł. 242.537,51. Razem 640.798,65 zł.

Stan bierny: Dostawcy zł. 73.785,87, Związek „Społem” zł. 10.014,89, weksle zł. 1.000,00, sumy przechodnie zł. 18.520,59, udziały zł. 79.434,73, fundusz zasobowy zł. 380.075,29, fundusz rezerwowy zł. 30.064,23, fundusz specjalny zł. 6.738,10, czysta nadwyżka zł. 41.164,95. Razem 640.798,65 zł. 78

OGŁOSZENIA REJESTROWE

Do Rejestru Spółdzielni wpisano dnia 8 listopada 1938 r. Rs. 464 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Zasiewki” w Troszyczach z odpow. udziałami”. Rozszerzono przedmiot przedsiębiorstwa przez prowadzenie wymiany i skupu artykułów płodów rolnych (zmiana § 3 statutu). Obecny zarząd stanowią: Michał Karpowicz, Dymitry Hudko i Michał Kobryn. Sąd Okręgowy w Nowogrodku. 1004

Sąd Okręgowy we Lwowie. Dnia 28 listopada 1938 r. wpisano do rejestru spółdzielni Nr. 1482 nową firmę: **Spółdzielnia Spożywców „Gwiazda” w Żółkwi** z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba spółdzielni Żółkiew. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom. b) przyjmować wkłady o-

szczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydaniu wpłacającym dowodów wkładowych. c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalną - oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 złotych z czego 5 złotych płatne zaraz przy przystąpieniu, a reszta w ciągu 5 lat w ratach rocznych. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Zarząd składa się z trzech członków. Spółdzielnię reprezentuje dwóch członków zarządu łącznie. Członkami zarządu wybrani Michał Chmiel, Bronisław Biliński i Piotr Mucowski. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Pismem do ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem”. 1096

Do Rejestru Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Siedleckiego Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej w dniu 1 września 1938 roku pod numerem 268 została wpisana **Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Kostomłotach** z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba spółdzielni jest wieś Kostomłoty, gm. Kostomłoty, pow. Biała-Podlaska, woj. lubelskie. Za zobowiązania spółdzielni członkowie odpowiadają zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem spółdzielni jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową. Udział wynosi 25 złotych, przy czym 5 złotych wpłaca się przy zapisaniu się do spółdzielni, a pozostałą sumę w ciągu na dalej czterech lat po 5 zł w ratach rocznych. Do zarządu zostali wybrani: Jan Ligor, Bazyli Pańkowski, Jakub Kowaluk, zamieszkali w Kostomłotach. Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Ogłoszenia spółdzielni zamieszczane będą w czasopiśmie „Społem”, organie Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Zarząd składa się z 3 członków. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Likwidację przeprowadza się według przepisów Ustawy o Spółdzielniach. 1050

W rejestrze spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano: 12 października 1938 r. R. S. 362. „**Spółdzielnia Wytwórcza i Pracy**” w Bolesławiu koło Olkusza z odpow. udziałami”. Stanisław Lorek ustąpił z zarządu. Franciszek Zulichowski członek zarządu. 1010

W rejestrze spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano: 13 października 1938 r. R. S. 347. „Spółdzielnia Spożywców w Olkuszach z odpow. udziałami”. Stanisław Lipka ustąpił z zarządu. 1011

W rejestrze spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano: 19 października 1938 r. R. S. 345. „Spółdzielnia Spożywców „Ogniwo” z odp. udziałami” w Strzemieszycach. Józef Wiener i Józef Wantryb ustąpili z zarządu. Antoni Bazyl i Antoni Balsamski, członkowie zarządu. 1012

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 15 listopada 1938 r. pod Nr RS. 340 przy Spółdzielni Spożywców „Zorza” w Werchach wpisano: z dniem 25 sierpnia 1938 roku zarząd stanowią Jan Gawryłkiewicz, Bazyli Hańczuk i Stefan Sycz. 1013

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 8 listopada 1938 r. pod Nr RS. 642 wpisano „Spółdzielnia Spożywców w Dubicy z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba: Dubica, gmina Domaczewo, powiat brzeski. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż je detalicznie swoim członkom. Ponadto skupować od członków, przerabiać i zbywać płody rolne na własny i komisowy rachunek. Przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 25 zł. Obowiązkowy wniosek platny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 10 zł. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po zł 3 w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Teodor Prokopiuk, Grzegorz Dymidiuk i Olga Siemienuk; a) nieograniczony, b) Społem, c) kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię, g) w razie rozwiązania spółdzielni zgromadzenie walne wybiera 3 likwidatorów i określa sposób likwidacji z zachowaniem odnosnych przepisów wskazanych w ustawie o spółdzielniach. 1014

Sąd Okręgowy w Kielcach, Wydział Rejestrowy dnia 21 listopada 1938 roku przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w Miedzianej Górze, gmina Niewachłów, pow. kielecki z odpowiedzialnością udziałami” RS. 592 wpisano: Firma spółdzielni brzmi: „Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w Miedzianej Górze, gmina Niewachłów, pow. kielecki i odpowiedzialnością udziałami. Siedzi-

bą spółdzielni jest Miedziana Góra, pow. kielecki. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności zaś: a) kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego jak i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom i nieczłonkom; b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wkładającym imiennych dowodów wkładowych, c) prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi 25 zł i platny jest: przy zapisaniu się do spółdzielni dwa (2) złote, reszta zaś popinną być wpłacona w ciągu najdalej pięciu miesięcy (bądź gotówką, bądź zachowana zwrotami od zakupów). Zarząd stanowią: Jan Zapala — gospodarz, Józef Żelazny — skarbnik i Ludwik Słoń — sekretarz. a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismo przeznaczone do ogłoszeń — czasopismo „Społem”, c) rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech osób. W razie rozwiązania spółdzielni walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu, e) zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni, kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię, g) w razie rozwiązania spółdzielni walne zgromadzenie określi sposób likwidacji z zachowaniem odnosnych przepisów ustawy o spółdzielniach. 1016

Sąd Okręgowy w Kielcach, jako Rejestrowy dnia 21 listopada 1938 roku przy firmie: „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Sklep Gminny” w Kozłowie z odpowiedzialnością udziałami” wpisano: Wobec ustąpienia członków zarządu Wojciecha Juszczuka i Stefana Szwaycy, w miejsce ich powołani zostali Jan Jasonek i Tomasz Bróg. Wpis dokonany na mocy uchwały rady nadzorczej i zarządu spółdzielni z dnia 1 maja i 6 czerwca 1938 roku. 1017

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Zamiejscowy w Mławie ogłasza, że w dniu 21 listopada 1938 r. wciągnięty został do rejestru spółdzielni pod Nr III/247 wpis 9-ty o zmianie zarządu Spółdzielni Spożywców „Zgoda” z odpowiedzialnością udziałami w Dłutowie, gminy Zieluń, powiatu mławskiego, treści następującej: na miejsce ustępującego Józefa Bartnickiego wybrany został na członka zarządu Bolesław Garczewski. 1018

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego

w Łodzi pod Nr 62/Sp. wciągnięto dnia 11 lipca 1938 roku przy firmie „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Społem” w Pabianicach, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami” następujący wpis: Zarząd obecnie stanowią: Władysław Radowicz, Józef Matczak i Mieczysław Tomczak. 1019

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 585/Sp. wciągnięto dnia 9 września 1938 roku przy firmie „Spółdzielnia Pracy Monterów Elektryków „Elektryk” z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi”, następujący wpis: Siedziba spółdzielni mieści się obecnie: Łódź, ul. Kilińskiego 85. 1020

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 591/Sp. wciągnięto dnia 25 lipca 1938 roku następujący wpis: **Spółdzielnia Wytwórcza Robotników Mięsnych „Szlamarz”** z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi. Łódź, ul. Berka Joselewicza nr 16. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów. Przedmiotem działalności spółdzielni jest: przyjmowanie do czyszczenia jelit, wydobywanie i nabywanie surowców i wytwarzanie wszelkich przedmiotów z zakresu swej specjalności. Udział członka wynosi 100 złotych, płatny 20 złotych przy przystąpieniu do spółdzielni, a reszta w 4 ratach miesięcznych po 20 złotych. Zarząd stanowią: Szaja Braun, Izrael-Szlama Cukier i Lajbusz Knop. Wszelkie ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem”. Zarząd składa się z 3 członków i 1 zastępcy. Wszelkie zobowiązania, weksle, umowy i pełnomocnictwa podpisują dwaj członkowie zarządu łącznie. Korespondencję bieżącą oraz pokwitowania podpisuje każdy członek zarządu samodzielnie. Likwidacja spółdzielni prowadzona będzie zgodnie z ustawą o spółdzielniach. 1021

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 595/Sp. wciągnięto dnia 11 października 1938 roku następujący wpis: „**Jedwabnik**”, **Spółdzielnia Pracy Tkactwa Jedwabnego** z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi”. Łódź, ul. Żeromskiego 98. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów. Przedmiotem spółdzielni jest: wykonywanie pracy tkackiej dla osób trzecich i na rachunek własny. Udział członka wynosi 200 złotych, płatny: 100 złotych przy przystąpieniu do spółdzielni, a reszta w 10 ratach miesięcznych po 10 złotych. Zarząd stanowią: Michał Sowiński, Józef Sapiejka i Władysław Tyszkowski. Wszelkie ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem”. Zarząd składa się z 3 członków. Korespondencję bieżącą oraz pokwitowania podpisuje jeden członek zarządu. Natomiast do ważności wszelkiego rodzaju weksli, pełnomocnictw, umów i zobowiązań wymagane są podpisy dwóch członków zarządu. Likwidacja spółdzielni prowadzona będzie zgodnie z ustawą o spółdzielniach. 1022

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego

w Łodzi pod Nr 594/Sp. wciągnięto dnia 30 września 1938 roku następujący wpis: „**Spółdzielnia Pracy „Technik”** z odpowiedzialnością udziałami w Katarzynowie Nowym”. Katarzynów Nowy, gm. Długie. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest: podejmowanie wykonywania pracy w zakresie ślusarstwa, introligatorstwa, elektromonterstwa i lakiernictwa. Udział członka wynosi 20 złotych, płatny 5 złotych przy przystąpieniu do spółdzielni, a reszta w 4 ratach miesięcznych po 5 złotych. Zarząd stanowią: Wiktor Kołodziej, Mieczysław Gajewski i Wiktor Głowczyński oraz zastępca Eugeniusz Kabrowski. Wszelkie ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem”. Zarząd składa się z 3-ch członków i 1 zastępcy. Korespondencję bieżącą oraz pokwitowania podpisuje jeden członek zarządu. Natomiast do ważności wszelkiego rodzaju weksli, pełnomocnictw, umów i zobowiązań wymagany jest łączny podpis dwóch członków zarządu. Likwidacja spółdzielni prowadzona będzie zgodnie z ustawą o spółdzielniach. 1023

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 551/Sp. wciągnięto dnia 9-go września 1938 roku przy firmie „**Prasa Chłopska**”, **Spółdzielnia Wydawnicza** z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi” następujący wpis: Siedziba mieści się przy ul. Przejazd 48 w Łodzi. Zarząd stanowią: Stanisław Bończyk, Wojciech Janczak i Alfons Winkiel. 1024

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 572/Sp. wciągnięto dnia 14 lipca 1938 roku przy firmie: „**Robotnicza Spółdzielnia Pracy Weba** z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi” następujący wpis: Siedziba spółdzielni mieści się przy ul. Pomorskiej 73 w Łodzi. Józef Sowiński z zarządu ustąpił. Na członka zarządu powołany został Kazimierz Maciejewski. 1025

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 446/Sp. wciągnięto dnia 28 lipca 1938 roku przy firmie: „**Spółdzielcze Stowarzyszenie Domu Robotniczego „Praca” w Pabianicach**, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami” następujący wpis: Siedziba mieści się przy ul. Traugutta 6a w Pabianicach. Zarząd obecnie stanowią: Henryk Pawłowski, Józef Boniecki, Bolesław Konieczny, Władysław Radowicz i Andrzej Wilczek. 1026

Do rejestru spółdzielni 51 **Pszczyna** wpisano dnia 21 czerwca 1938 r. przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców Pracowników Fabryki „Lignoza” w Starym Bieruniu**, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 30. 8. 1937 zmieniono statut w § 23. 1027

Do rejestru spółdzielni S. 118 wpisano dnia 21 lipca 1938 przy firmie **Konsum Pracowników, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami**

w Chorzowie, że z zarządu ustąpił Ryszard Ziaja, zaś na jego miejsce został wybrany Franciszek Pająk. 1028

Do rejestru spółdzielni S. 80/Rybnik wpisano dnia 23 czerwca 1938 przy firmie **Powszechna Spółdzielnia Spożywców** z odpow. udziałami w Rybniku, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 14 marca 1937 zmieniono statut w §§ 10 i 12 dotyczących wpisowego i spłaty udziałów. Udział płatny jest następujący: przy zadeklarowaniu 2 zł, reszta w ratach rocznych po 5,60 zł i to najpóźniej w ciągu pięciu lat. 1029

Do rejestru spółdzielni 49 Pszczyna wpisano dnia 9 lipca 1938 przy firmie **Spółdzielnia Spożywców „Naprzód”** z odp. udziałami w Pszczynie, że z zarządu ustąpili Jan Pająk, Jan Krawiec i Ludwik Kisielowski. Nowy zarząd stanowią Herman Kabela, Józef Stańia i Jadwiga Puchałowa. 1030

Sąd Okręgowy w Jaśle Wydział II Handlowy. Dnia 25 października 1938, RS. III. 2. W rejestrze spółdzielni przy firmie **Spółdzielnia Spożywców „Zgoda”** z odpow. udz. w Moderówce zarządza się wpis: Członkami zarządu wybrani Aleksander Lubaś i Franciszek Błasik w miejsce Wojciecha Rogali i Jana Bochenka. Data wpisu 26 października 1938. 1031

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 23 listopada 1938 r. pod Nr RS. 491 przy **Spółdzielni Spożywców Świt w Rudawce** wpisano: z dniem 9 października 1938 r. zarząd stanowią Bazyli Gmitruk, Paweł Andrzejuk i Józef Polaczuk. 1033

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 23 listopada 1938 r. pod Nr RS. 343 przy **Spółdzielni Spożywców „Rolnik” w Peliszczach** wpisano: z dniem 27 marca 1938 r. zarząd stanowią Trzeciak Paweł, Maksym Szon i Tadeusz Wójcik. 1034

Sąd Okręgowy w Jaśle, dnia 25.X 1938, R.S. III.31. Do rejestru spółdzielni wpisano: Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków. **Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Turaszówce** z odpowiedzialnością udziałami, za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa. Ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami. Spółdzielnia: a) kupuje hurtowo, przerabia oraz wytwarza artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż je detalicznie swoim członkom; b) przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzi wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania. Udział wynosi 25 zł, w czym obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni sta-

nowi 5 zł, a reszta winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł w ratach rocznych. Imiona i nazwiska członków zarządu. Stanisław Janik, Franciszek Zajdel, Alojzy Lusko. a) Czas trwania spółdzielni, b) pismo przeznaczone do ogłoszeń, c) rok obrachunkowy, d) liczba członków oraz sposób reprezentowania, c) ograniczenia uprawnień zarządu, f) postanowienie o zastępcach, g) przepisy o likwidacji; a) nieograniczone, b) czasopismo „Społem”, c) kalendarzowy, d) zarząd składa się z 3 osób, spółdzielnię reprezentują dwaj członkowie zarządu, e) zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej, f) postanowienie o zastępcach statutu nie zawiera, g) zgodne z ustawą. Numer i stronica akt. Data wpisu. R.S.III.31, karta 15, Jasło, dnia 26 października 1938. 1035

Do Rejestru Spółdzielni RS. I. 64 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 28 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe ogłoszenie: „**Spółdzielnia Spożywców Robotników Chrześcijańskich „Ufnosć” w Warszawie z odpowiedzialnością udziałami**”. Spółdzielnia została wykreślona z powodu zlikwidowania. 1036

Do rejestru spółdzielni R.S.XVII.2115. Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 26 października 1938 r. wciągnięto następujące zgłoszenie: „**Spółdzielnia Spożywców „Nadwiślanka” w Wilkowie** z odpowiedzialnością udziałami”. Wilków, poczta Leoncin, gmina Głusk. Odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział: 25 zł. Przy przystąpieniu 5 zł, a reszta w ciągu najdalej 5 lat po 4 zł rocznie. Zarząd: Waldemar Gollin, Otto Hartstock, Heinrich Witt, b) „Społem”. d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu, lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. Sąd Okręgowy w Warszawie. 1037

Do Rejestru Spółdzielni RS. 1956 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 26 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „**Spółdzielnia Spożywców „Jutrzenka” w Świerkowie** z odpowiedzialnością udziałami”. Jan Stadiak ustąpił. Do zarządu powołany został: Aleksander Bazylewski. 1038

Do Rejestru Spółdzielni RS. IV. 593 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 26 października 1938 r. wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „**Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Kawenczyn” w Kawenczynie** z od-

powiedzialnością udziałami". Zarząd: Dominik Żarudzki, Władysław Szczesny, Stanisław Daniło. 1039

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVII. 2113 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 26 października 1938 roku wciągnięto następujące zgłoszenie: „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Strzebieżewie z odpowiedzialnością udziałami”, Strzebieżów, poczta Domaniewice. Odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział: 25 złotych; przy przystąpieniu zł 10, reszta w ciągu 5 lat po zł 3 rocznie. Zarząd: Władysław Kosiorek, Stanisław Kuciński, Rozalia Sobieszewska, b) „Społem”, d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu, e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu, najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 1041

Do Rejestru Spółdzielni RS. III. 453 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 20 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Życie”, Spółdzielnia Księgarska z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie”. Udział 25 złotych. Przy przystąpieniu członek wpłaca zł 10, a resztę w ciągu 3 lat po zł 5 rocznie. b) „Społem”. W dniu 27 lutego 1938 roku zmieniono treść §§ 5, 8 i 25 statutu. 1042

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVI. 1985 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 14 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Stolarze-Cieśle” z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie”. Zarząd: Władysław Walkiewicz, Józef Rejent, Stanisław Łosiewicz. 1043

Do Rejestru Spółdzielni RS. XIII. 1735 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 18 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Przebój” w Strzegocinie z odpowiedzialnością udziałami”. Aniela Skoroszewska ustąpiła. Do zarządu powołany został Stanisław Cygański”. 1044

Do Rejestru Spółdzielni RS. I 178, RS. XII. 1602 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 14 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Robotnicza Spółdzielnia Spożywców w Jeziornie przy Mirkowskiej Papierni z odpowiedzialnością udziałami”. Zarząd: Stanisław Daniszewski, Jadwiga Kamińska, Eugeniusz Błaszczka zastępca: Łukasz Zajac. 1045

Do Rejestru Spółdzielni RS. II 209, RS. XIII. 1659 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 10 października 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie”. Spółdzielnia została wykreślona z powodu zlikwidowania. 1046

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVII. 2112. Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 18 października 1938 roku wciągnięto następujące zgłoszenie: „Spółdzielnia Spożywców „Skaratkowianka” w Skaratkach z odpowiedzialnością udziałami”. Skarátky, gmina Domaniewice, pow. łowicki, odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział: 25 złotych. 5 złotych przy przystąpieniu, reszta w ciągu najdalej 5-iu lat po 4 zł rocznie. Zarząd: Andrzej Sokół, Jan Graszka, Tadeusz Leja, b) „Społem”, d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu, e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 1047

Sąd Okręgowy w Wadowicach dnia 18 listopada 1938 wpisał do rejestru spółdzielni tom I numer 57 przy firmie Powiatowy Związek Gospodarczy Robotnicza Spółdzielnia Spożywcza i oszczędnościowa, zarej. z odpow. udziałami w Białej. Członek zarządu, Antoni Pajak został wykreślony, a w jego miejsce powołano Jana Zawieruchę. 1048

Sąd Okręgowy w Kielcach, Wydział Rejestrowy dnia 28 listopada 1938 roku przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Szreniawa” w Szreniawie, gm. Szreniawa, pow. miechowski z odpowiedzialnością udziałami” RS. 312 wpisano: Obecnie przedmiotem spółdzielni jest: organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności społeczno-kulturalnej i oświatowej, w szczególności zaś: a) kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom, b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych, c) prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej, d) prowadzenie wymiany i skupu ziemiopłodów rolnych oraz sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział wynosi 25 złotych i płatny

jest: przy zapisaniu się do spółdzielni 2 złote, w ciągu roku 3 złote, reszta najdalej w ciągu pięciu lat po 4 złote w ratach rocznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Na miejsce Marcina Czechowskiego powołano Leona Niedzielę, wobec czego zarząd obecnie stanowią: Jan Stochel — gospodarz, Józef Kaczmarczyk — sekretarz i Leon Niedziela — skarbnik. Wpis ten dokonany został na mocy uchwały rady nadzorczej i zarządu spółdzielni z dnia 30 lipca 1938 r. oraz nowego statutu przyjętego przez spółdzielnię na walnym zgromadzeniu w dniu 14 sierpnia 1938 r., na którym poczyniono również następujące zmiany nieobjęte powyżej: art. 6 statutu uzupełniony przez dodanie: członkiem spółdzielni może być również i osoba prawna. Art. 10 statutu p. a) obecnie brzmi: członek obowiązany jest: a) wpłacić wpisowe w wysokości 50 groszy oraz zadeklarowane udziały.

1049

Do Rejestru Spółdzielni wpisano dnia 26 listopada 1938 r. Rs. 356 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” z odpowiedzialnością udziałami w Baranowiczach. Obecny zarząd stanowią: Stanisław Nowakowski, Zygmunt Gryblewski i Józef Żukowski. Sąd Okręgowy w Nowogrodku.

1051

Do Rejestru Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Siedleckiego Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej w dniu 23 czerwca 1938 r. pod Nr 57/8 o zmianie zarządu Spółdzielni Spożywców w Pratulinie z odpowiedzialnością udziałami — wpisano: W dniu 29 maja 1938 roku został obrany zarząd w osobach: 1) Władysława Pawluczuka, 2) Stanisława Danilewicza i 3) Kazimierza Chełstowskiego.

1052

Do Rejestru Handlowego Spółdzielni, Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, przy firmie: „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Lokator” z odpowiedzialnością udziałami w Częstochowie, zar. pod Nr R. S. 115/P, w dniu 29 listopada 1928 roku wpisano: Na likwidatora z urzędu powołano Józefa Gibermana. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie, Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie z dnia 23 lutego 1938 roku zarządzono likwidację z urzędu.

1053

Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 17 października 1938. I. R. S. 433. Sąd Okręgowy w Stryju Wydział I w sprawie Spółdzielni Spożywców „Społem”, Spółdzielni z odp. udziałami w Synowódzku Wyżnym o wpisanie do rejestru zmiany zarządu, postanawia wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru I. R. S. 433, następujące dane: Członek zarządu Józef Zubkowski ustąpił, członkiem zarządu wybrano Edwarda Ciurkę.

Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 22 października 1938 r. Lcz. I. R. S. IV. 534. Sąd Okręgowy w Stryju Wydział I, po rozpoznaniu w dniu 22 października 1938 sprawy wniosku Spółdzielni Oszczędnościowo-Kredytowej pracowników Tartaku Państwowego w Wygodzie o wpi-

sanie do rejestru spółdzielni założenia spółdzielni, postanawia wpisać do rejestru spółdzielni, numer rejestru — następujące dane: 1) Nr kolejny wpisu; 2) Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków. Spółdzielnia Oszczędnościowo - Kredytowa pracowników Tartaku Państwowego w Wygodzie. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa. Ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami: a) udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pożyczek skryptowych oraz rachunków bieżących i pożyczek zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenie, bądź zastawem papierów wartościowych wymienionych w punkcie d) niniejszego paragrafu, b) redyskonto weksli, c) przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów płatnych okazicielowi, d) kupno i sprzedaż na rachunek własny oraz na rachunek osób trzech papierów procentowych państwowych i samorządowych, listów zastawnych oraz akcji Banku Polskiego, e) Odbiór wpłat na rachunek osób trzech, inkaso weksli i dokumentów za wyjątkiem inkasa towarowego, f) przyjmowanie subskrypcji na pożyczki państwowe i komunalne, g) przyjmowanie do depozytów papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczeniowych, h) finansowanie kupna przedmiotów codziennego użytku i spożycia, i) udzielanie bezprocentowych pożyczek z utworzonego w tym celu funduszu specjalnego. W wyjątkowych wypadkach pożyczka bezprocentowa może być umorzona. Czynności wymienione w punktach a, b, g, h, i, niniejszego paragrafu spółdzielnia może wykonać tylko dla swych członków. 4) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania, udział wynosi 10 zł, który musi być wpłacony ratami w ciągu 10 miesięcy od przystąpienia na członka. 5) Imiona i nazwiska członków zarządu i zastępców. Likwidatorzy: Marian Bauer, Leopold Schultz, Jan Launbenstein; a) czas trwania spółdzielni, b) pismo przeznaczone do ogłoszeń, c) rok obrotowy, d) liczba członków oraz sposób reprezentowania, e) ograniczenia uprawnień zarządu, do a) nieograniczony, do b) Głos Spółdzielczy, do c) kalendarzowy, do d) trzyosobowy, z których co najmniej 2 osoby reprezentują spółdzielnię w ten sposób, że pod jej pieczęcią składają swe podpisy, do d) zaciąganie przez spółdzielnię pożyczek, lokowanie wolnych funduszy, udzielanie kredytów in blanco i kredytów na podkład weksli z jednym podpisem wymaga zatwierdzenia rady nadzorczej, zaś nabywanie, zbywanie i obciążanie nieruchomości i kapitałów hipotecznych wymaga decyzji walnego zgromadzenia. 7) Rozwiązanie (likwidacja), Uchwała o przywrócenie działalności, połączenie, upadłość, odroczenie wypłat, postępowanie układowe, przepisy ustawowe.

1055

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego jako Rejestrowego w Łucku w dniu 27 wrze-

PAMIĘTAJCIE ZAOPATRZYĆ SPÓŁDZIELNIĘ

W KSIĘGI, BLOKI I DRUKI BUCHALTERYJNE NA ROK 1939

K s i ę g i

	Cena zł.
dziennik-główna 14/50	7,—
" " 14/100	10,—
" " 18/100	21,—
" " 22/100	20,—
" " 34/100	34,—
inwentarzowa 50 kart	3,—
" 100 "	4,—
kasowa 50 "	2,—
" 100 "	3,50
kontroli koszt. handlowych	1,—
" zakup. członk. 100 kart	3,50
protokółów 50 kart	2,—
rejestr członków na 200-tu	2,50
różnych 100 kart	3,50
ruchomości 30 kart	3,—
sklepowa 1 sklep 50 kart	2,—
" 1 " 100 "	3,50
" 3 " 100 "	15,—
" 5 " 100 "	22,—
udziałowców 50 "	3,—
" 100 "	4,50
dziennik - korespond. na 50 kart	2,—
magaz. mąki i kaszy " 50 "	5,—

B l o k i

	Cena zł
asygnariusz	—,90
kwitariusz	—,90
kontroli zakup. członk.	—,50
" " nieczł.	—,80
odpisów i zniżek	1,20
zwyżek cen	—,70
przesyłkowy	—,50
raport sklepowy	—,90
rachunkowy	1,—
zamówień składowych	—,70
" bezpośrednich	—,70
deklaracji przystąpienia	2,—
zawiadomień o zebraniu	1,50

D r u k i

sprawozdanie roczne	—,10
zeznanie o dochodzie	—,15
" " obrocie	—,19
lista członków	—,03
lista pracy na 10 osób	—,05
spis towarów	—,05
książeczka członkowska	—,10

Księgi i bloki buchalteryjne specjalne
do prowadzenia działów wytwórczych

Piekarnia

Księga piekarni 100 kart duża	28,—
" " 60 " mała	5,—
Blok raport piekarni	3,—
" kwit przesyłk. piekarni	1,60
" pokwitowanie magaz. piek.	—,80
" raport wym. piecz. na zb.	1,20
" pokwit. na odebr. zboże	1,—
Książeczka wym. zboża na chl.	—,15

Masarnia

Księga masarni 60 kart	5,—
Blok raport masarni	3,—
" raport magaz. masarni	1,50

W y m i a n a ziemiopłodów

Księga magazyn. ziemiopłodów	5,—
Blok kontroli wymiany ziem.	2,50
" raport sprzedaży ziem.	1,50
Książeczka wymiany	—,15

DO NABYCIA W DZIALE WYDAWNICTW

„SPOŁEM” ZW. SPÓŁDZ. SPOŻYWCÓW R. P. I W ODDZIAŁACH
WARSZAWA, GRAŻYNY 13, SKRZ. POCZ. 38, TEL. 405-62. KONTO P.K.O. 81.800

SPÓŁEM!

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAKTYCE SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
ORGAN „SPOŁEM” ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R.P.

Romantyzm plus pozytywizm

(Z okazji I tomu „Moich wspomnień”
Stanisława Wojciechowskiego)



Żyjemy w okresie ciągłych przemian. Nurt życia jest niejednakowo rwący w czasie — raz przycicha, rozplywa się w same rozlewiska, to znów pędzi gwałtownie, rwąc, niszcząc naturalne i sztuczne obramowania, tworząc sobie nowe brzegi, namuły, zalewy.

W naszych oczach tworzy się historia. Zdążyliśmy się już do tego przyzwyczaić — my, młodszy. Przyzwyczailiśmy się nie dziwić wielkim przewrotom politycznym i społecznym, zmianom granic, krwawym rewolucjom, masowym mordom politycznym bez sądów, wielkiej sumie bohaterstwa i podłości, zadziwiającym eksperymentom gospodarczym, nawrotem do średniowiecza, to znów do pogaństwa — i zresztą! któż by tam wyliczył te wszystkie straszliwe drgawki, które wstrząsają ciężko chorym organizmem ludzkości.

Historia dla nas — to dzieje sprzed pięciu lat. Pięć lat! Przecież to prawie epoka dla nas! Epoka, nie wytyczona zmianą jakiegoś wojewody czy ministra, lecz znaczonej śmiercią Piłsud-

skiego, przewrotem hitlerowskim, rewolucją i wojną domową w Hiszpanii, podbojem Abisynii, rozgromieniem bez wojny Czechosłowacji, opanowaniem połowy Chin przez Japonię.

A żyją przecież ludzie dwa razy starsi od nas. Urodzili się w odmiennych czasach, widzieli więcej, zdziałali więcej, stworzyli warunki, wśród których obecnie my żyjemy.

Tak, to oni, oni właśnie — to poprzednie przed nami pokolenie, przełamali zapory utartego nurtu życia, aż wyrwał się ze swych brzegów, którymi płynął od czasów Świętego Przymierza, i runął przez bezdroża, szukając nowego łożyska. Nie mamy do nich o to żalu. Wygraliśmy na tym prawo do życia w niepodległej ojczyźnie — winniśmy im wdzięczność, może podziw. Ale nie rozumiemy się czasem. Tak, jak byśmy mówili innymi językami. Ponosi nas podziw dla różnych technicznych wspaniałości. Żyjemy pod znakiem słowa „pośpiech”, a kto się śpieszy, ten się w tył nie ogląda, ten żyje mgieniami aktualności, ten ma duże trudności w porozumiewaniu się i zrozumieniu mijanych.

Wymyka się nam więc z rąk klucz od wielu skrytek teraźniejszości. A przecież żaden chyba przemyślny wytrych tu nie pomoże. Nie pomoże uproszczenie sprawy, wzruszenie ramionami, czy zamykanie oczu — faktu nie można zaprzeczyć, i nie warto, bo to się na nic nie zda.

Są klucze, które nam otwierają przeszłość. Przede wszystkim wspomnienia i pamiątki tych, którzy ową przeszłość tworzyli. One nam pozwalają rozplątywać łamigłówki teraźniejszości, uczą nas języka, którym porozumiewają się mijające pokolenia.

„Gimnazjum filologiczne skończyłem w Kaliszu w 1888 r. W sierpniu tegoż roku zapisałem się na wydział fizyko-matematyczny w Uniwersytecie Warszawskim. Przyjechałem do Warszawy zupełnie nie obeznany z prądami i tajnymi organizacjami, które w tym czasie ogarniały młodzież. Kalisz, najbar-

dziej wysunięte na zachód miasto Kongresówki, nie miał jeszcze połączenia kolejowego z Warszawą; do najbliższej stacji w Kutnie było 120 km jazdy karetką pocztową. Nie łączyły nas żadne węzły organizacyjne z młodzieżą warszawską, żyliśmy w odosobnieniu”.

120 kilometrów do najbliższej stacji kolejowej!

Ostatnio biuro propagandy Polskiego Radia rozsyła do pism artykułik pod takim mniej więcej tytułem: „Jakby wyglądał świat, gdyby nie było radia”. — Mój Boże! Kilkanaście lat temu nie było radia i świat „wyglądał”. Pięćdziesiąt lat temu Stanisław Wojciechowski jechał karetką pocztową przez wiele godzin do najbliższej stacji kolejowej, świat nie marzył o radiu, wyglądał grubo odmiennie niż w epoce anten, płyt gramofonowych i głoszonych przez radio pogadanek na temat hodowli wyki lub racjonalnego trzepania dywanów, a młody absolwent gimnazjum kieleckiego nie przypuszczał, że będzie tropionym przez policję carską działaczem socjalistycznym i niepodległościowym, że będzie na emigracji zecerem, składającym greckie teksty, że będzie jednym z pionierów ruchu spółdzielczego w Polsce, ministrem niepodległej Polski i jej Prezydentem. Potoczyło się koło historii.

„Prądy pozytywizmu krzyżowały się u nas z prądami romantyzmu. Głowy ogarniał kult rozumu i nauki, darwinizm i materializm historyczny podkopywał wiarę, ale serca pozostawały pod wpływem romantyków, zwłaszcza Mickiewicza”.

Tak było w środowisku studenckim, w którym obracał się Stanisław Wojciechowski. I myślę, że owe krzyżowanie się pozytywizmu z romantyzmem, to cecha zasadnicza wielkiej części tego pokolenia. Przecież hasło Mielczarskiego o „gorącym sercu i chłodnej głowie”, którymi zalecał kierować się spółdzielcom, pochodzi z tego źródła. I wiele faktów z przeszłości, a nawet i teraźniejszości stanie dla nas na zrozumiałym podłożu, skoro uprzytomni-

my sobie, że sprawcami ich byli ludzie, w których umysłach nastąpiło owe skrzyżowanie.

A stosunek do starszego pokolenia? Nie rozumiano się i wówczas, bardziej nawet niż obecnie. O konferencji studentów z redaktorami ugodowego dziennika — „Słowo” — Stanisław Wojciechowski pisze:

„Okazało się, że zupełnie nie możemy się zrozumieć, nie możemy nawet znaleźć wspólnego języka dla wyrażenia swoich uczuć. Wyszedłem z tej konferencji ze smutnym przeświadczeniem o przepaści dzielącej starych od młodych”.

A dalej tłumaczy istnienie różnic odmiennością psychiki i warunków, w których żyły dwa pokolenia. — Stara to więc jest historia i często powtarzająca się i choć autor wyraża przypuszczenie, że może z czasem podział stanie się anachronizmem, to jednak pęd zdarzeń nie zdaje się tego potwierdzać.

Pełne romantyzmu są studenckie dzieje przyszłego Prezydenta — praca w przeróżnych tajnych organizacjach młodzieżowych aż do momentu, gdy wymykanie się carskim szpiclom stało się prawie niemożliwością. Ucieczka przez „zieloną granicę” zakończyła studenckie życie. Dalsze dzieje — pobyt na emigracji, nielegalne przyjazdy do kraju, praca organizacyjna, zatargi z policją już nie tylko rosyjską ale i francuską — dalekie są od pozytywizmu.

„W lecie (1894 r.) mieliśmy rzadkiego gościa z kraju — Władysława Reymonta. Przyjechał z jakimś znajomym redaktorem z Warszawy poznać Londyn. Trafił do nas w czasie wyjątkowej biedy, tak że nie mogliśmy go poczęstować mięsem, którego bardzo pragnął, ponieważ jego towarzysz podróży prowadził go tylko do jarskich jałdodajni. My w tym czasie byliśmy również jaroszami, jednakże z musu: żywiliśmy się chlebem i cebulą”.

Tylko romantyzm mógł młodym nie-

podległościowcom uprzyjemniać życie w takich warunkach. Aż przyszedł nowy okres życia.

Pod wpływem Abramowskiego Stanisław Wojciechowski zainteresował się spółdzielczością. Rozpoczęło się to od wydawania naszego pisma „Społem”.

„Przed rozpoczęciem wydawnictwa byłem już u Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego, aby zasięgnąć ich zdania o możliwościach ruchu spółdzielczego w Kongresówce. Obydwaj pochwalali moje zamiary, ale nie rokowali powodzenia, wskazując na wady narodu szlacheckiego: niechęć do organizacji i lenistwo. Pozostały mi w pamięci słowa Świętochowskiego, że Polak gotów jest rzucić się do Wisły, żeby ją wypić, jeżeli upatrzy w tym zbawienie Polski, ale nie zgodzi się dla tego samego celu co dzień chodzić do Wisły i wypić szklankę wody. Równie pesymistyczna była opinia Prusa. Odtwarzam ją z jego Kroniki: „Nasze spółki ledwie dyszą, a jeżeli nie pomarły, to tylko z obawy, że nie było by im za co pogrzebu chrześcijańskiego wyprawić... My wszyscy jesteśmy ludźmi „szerokich poglądów”, „niezmierzonych poświęceń”, „wielkich działań”. Każdemu łatwiej (we własnym przekonaniu) kierować państwem lub armią, aniżeli jednokonną biedką. Każdy dla wielkiego celu pozwoliłby sobie głowę uciąć, zapominając, niestety, że dotychczas nie mógł się zdobyć na regularne strzyżenie włosów... Spod wielu owych poglądów szerokie wyszczerza zęby zwykłe, barbarzyńskie lenistwo”.

Świętochowski w swej obrazowej przenośni przeciwstawiał romantyzm pozytywizmowi. Nie brał jeno pod uwagę, że wypijanie szklanką Wisły — to też nie pozytywizm, lecz raczej właśnie owo skrzyżowanie jego z romantyzmem. Ale wbrew pesymizmowi pozytywisty znaleźli się ludzie, którzy szklanką poczęli wypijać Wisłę — budować spółdzielczość. Znamy dzieje naszej spółdzielczości spożywców i Związku „Społem”. Wiemy, jaką rolę

odegrał w nich Stanisław Wojciechowski.

Zmiana terenu działania zbiegła się ściśle ze zmianą ustosunkowania się do roboty politycznej.

„Od czasu wystąpienia w 1905 r. z P. P. S. nie należałem do żadnej partii politycznej, byłem tylko sympatykiem obozu niepodległościowego, bojkotującego wybory do Dumy. W 1906 r. dokonał się w P. P. S. rozłam na frakcję rewolucyjną i lewicę marksowską. Frakcja obstawała przy programie niepodległości Polski, przygotowywała umysły do zbrojnego powstania przeciwko Rosji, w razie wojny. Piłsudski przeprowadził likwidację dawnego wydziału bojowego partii i tworzył organizacje ściśle wojskowe, mające stanowić pierwsze kadry polskiej siły zbrojnej. Widziałem się z nim ostatni raz w 1913 roku. W planie jego było, z chwilą wybuchu wojny pomiędzy Austrią i Rosją, zająć południową część Kongresówki, utworzyć tam rząd narodowy i ogłosić powstanie przeciwko Rosji. Zgodziłem się na ten czas przyjechać do Zagłębia Dąbrowskiego i pomagać w tworzeniu rządu narodowego. Sygnałem dla mego wyjazdu do Zagłębia miała być mobilizacja keksholmskiego pułku gwardii, kwaterującego w Mokotowie. Mobilizację ogłoszono 31 lipca, ale sytuacja od ostatniej rozmowy z Piłsudskim zmieniła się gruntownie. Za Austrią stały Prusy, co dla mnie oznaczało nowy rozbiór Kongresówki w razie zwycięstwa Prus. Postanowiłem zostać w Warszawie”.

Karta po karcie zamyka się księga żywota. Stanisław Wojciechowski w tym okresie to już odmienny w dużym stopniu człowiek od konspiratora z lat przed 1905 r. Cechy charakteru pozostały te same, zmieniło się ustosunkowanie do życia. Duży wpływ na to wywarła obserwacja stosunków angielskich za czasów pobytu na emigracji.

„W Anglii nie ma miejsca dla rewolucyjnych skoków, mających przyspieszyć postęp społeczny. Sprawa dojrzała w opinii publicznej wnet znajduje swój

wyraz w akcie ustawodawczym. Nie odbywa się to tak prędko, jakby pragnęli polscy reformatorzy, za to solidnie. Nie ma niedojrzałych ustaw, które potem trzeba co rok nowelizować. Sądzę, że lepiej było by w Polsce, gdyby dzisiejsi kandydaci na przywódców i mężów stanu jeździli na dokształcenie do Anglii, nie do innych krajów. Uniknęlibyśmy wielu błędów i eksperymentów, opóźniających dojrzewanie narodu do demokratycznego samorządu”.

Tom I-y „Moich wspomnień” zamykają rozdziały, opisujące wydarzenia podczas wojny, pobytu na uchodźstwie, rewolucji rosyjskiej, wreszcie powrotu do kraju.

Ukazanie się tego tomu wywołało pewną sensację. Spodziewano się „podszewki historii” — anegdot, charakterystyk ludzi. Tu nastąpiło przykre rozczarowanie: Stanisław Wojciechowski opisuje jeno fakty z życia swego i organizacji, w których działał. Pisząc o Piłsudskim, Dmowskim, Abramowskim, Mielczarskim i dziesiątkach innych znanych powszechnie polityków, działaczy społecznych, oświatowych itd. nie mówi nic, co sądził wówczas, czy sądzi obecnie o nich i ich działalności. „Poznałem się z tym, owym, lub tamtym”, „ten czy inny zrobił to lub owo”. Nie podaje pobudek, wynikających z usposobienia, nie tłumaczy nawet obszerniej własnych poczynań. Kulisy nie istnieją. O ludziach i sprawach mówi beznamiętnie. Unika wszelkiego subiektywizmu.

To też ludzi spodziewających się sensacyjnej lektury spotkało przykre rozczarowanie...

A jednak samo zestawienie faktów na tle szeroko zakreślonej społeczności daje wyrazisty obraz zarówno jej, jak i Autora. Daje czytelnikowi klucz do zrozumienia teraźniejszości, która korzeniami tkwi w tak niedalekiej, a jednak tak odległej przeszłości — przeszłości, którą cechowało owo „skrzyżowanie romantyzmu z pozytywizmem”.

T. Janczyk

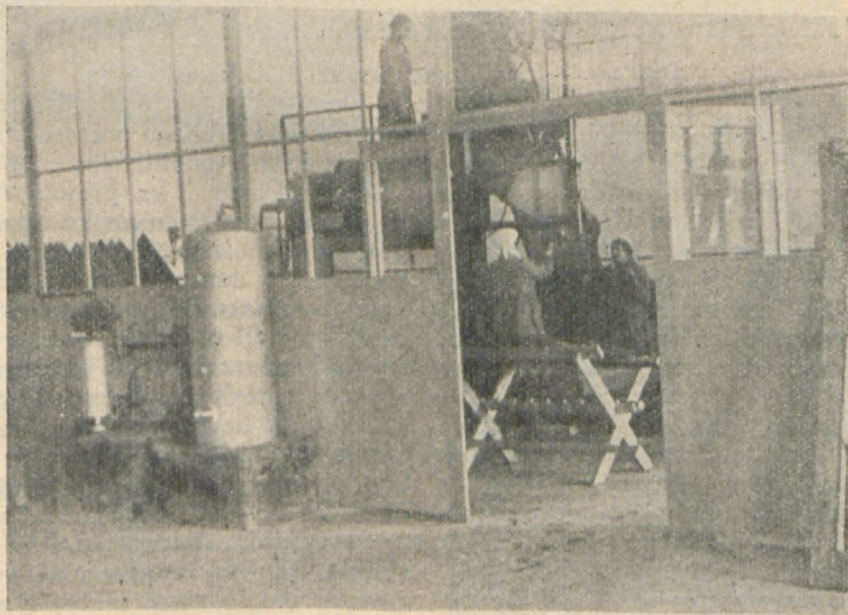
Poświęcenie Zakładów „Społem” w Dwikozach

W dniu 14 grudnia br. odbywała się w naszym „Społem” nowa uroczystość — poświęcenie w COP pod Sandomierzem, w Dwikozach — nowej spółdzielczej placówki przemysłowej Związku Spółdzielni Spożywców RP, nowoczesnej pod względem technicznym zmontowanej fabryki przetworów owocowych i warzywniczych. Wybudowana na terenie między torem kolejowym i dwoma szosami, zajmuje parę budynków, wytwórnie, magazyny, dom administracyjny, stację pomp, kotłownię, stację transformatorową, do której jest doprowadzona trzykilometrowa linia wysokiego napięcia, zaopatrzona jest we wszystkie najbardziej nowoczesne maszyny, które już w tym roku zdążyły przerobić na soki i marmolady 70 wagonów surowca.

Zakłady przemysłowe zbudowane są z myślą o przyszłości, o dalszym ich roz-

surowiec przypadnie okolicznemu rolnictwu kwota około 800 tys. zł.

Budowa fabryki kosztowała blisko milion złotych, przy tym kierownictwo Związku i budowy starało się większą część potrzebnych maszyn nabyć w kraju. Zebrani na uroczystości poświęcenia goście mieli możliwość zapoznać się kolejno z przebiegiem tej nadzwyczaj ciekawej produkcji. Oczywiście w produkcji tej wszystko jest zmechanizowane i ręce ludzkie są tutaj zbyteczne, a nawet niepożądane. Owoce lub warzywa, jak pomidory — naturalnie odpowiedniej jakości — wysypuje się do specjalnych płuczek; są w nich mechanicznie myte i oczyszczane i stąd później przechodzą automatycznie dalej, bądź do prasy miażdżącej na soki lub marmolady, następnie do przecierania, rafinowania i filtrowania — aż do stanu



Dwikozy. Fragment hali fabrycznej. W głębi duża prasa

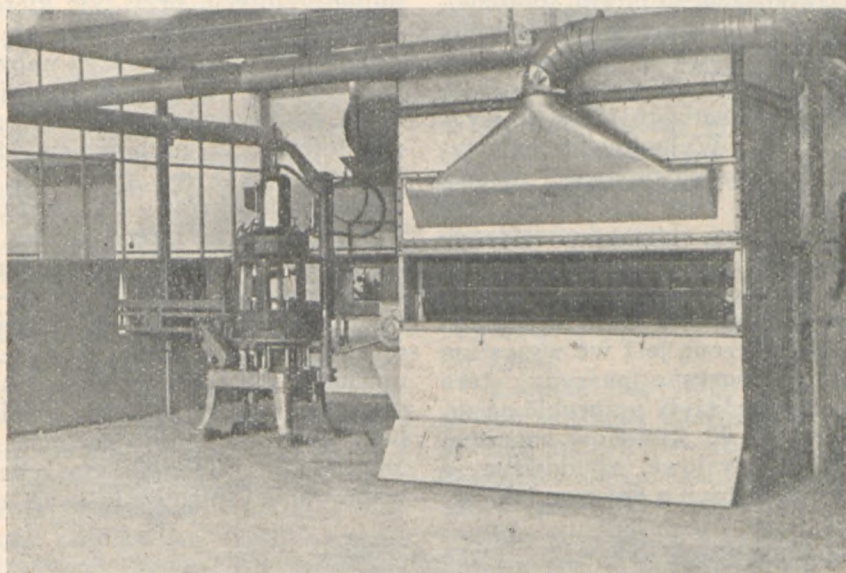
Fot. P. Wróblewski

woju. Już w przyszłym roku, kiedy nastąpi wykorzystanie pełnej zdolności produkcyjnej, przewidziany obrót osiągnie 2 miliony zł, z czego za dostarczony

masy, podobnej do śmietanki, później przechodzą do odpowiednich emaliowanych wyparek, w których odparowywuje się wodę przy niskiej temperaturze

nie niszcząc witamin. Soki zaś jako pół-fabrykat przechowują się pod odpowiednim ciśnieniem i oznaczonej temperaturze w wielkich emaliowanych cyster-

Poświęcenia fabryki dokonał, jako przedstawiciel ks. biskupa sandomierskiego, który nie mógł osobiście przyjechać, ks. kanonik Antoni Kasprzycki w



Dwikozy. — Sterylizator butelek i rozlewnia

Fot. P. Wróblewski

nach, skąd po odpowiednich procesach przechodzą do napełniarki, która mechanicznie bez udziału rąk rozlać może do butelek 1000 litrów surówki na godzinę. Koncentratem pomidorowym napełnia się puszki również na odpowiednich mechanicznych napełniarkach, które jednocześnie hermetycznie zamykają puszki. Jednym słowem, wszystko, co się w tej fabryce dzieje, przypomina w pewnych formach zabiegi chirurgiczne; wszystko jest sterylizowane, odkażane i tak skombinowane, że ręka ludzka nie potrzebuje produktów przerabianych dotykać, dotyka tylko odpowiednich dźwigni, przełączników i przycisków.

W dniu poświęcenia na dziedzińcu fabrycznym i we wnętrzach było bardzo ludno. Oprócz przyjezdnych gości z Warszawy i z Sandomierza zgromadziła się okoliczna ludność wiejska, bardzo zainteresowana powstaniem fabryki, która w znacznej części jest odbiorcą jej wytwórczości rolnej.

asyście wieloletniego prezesa starej sandomierskiej spółdzielni spożywców „Bratnia Pomoc”, ks. prałata A. Rewery. Przed poświęceniem ks. kanonik wygłosił przemówienie, w którym mówił o społecznym znaczeniu powstałej spółdzielczej placówki przemysłowej i życzył jej najlepszego rozwoju jako instytucji zmierzającej do uprzemysłowienia i do niezależności gospodarczej kraju. Następnie prezes zarządu Związku „Społem” p. Marian Rapacki, w krótkim przemówieniu oficjalnie otwierającym Zakłady w Dwikozach, zaznaczył, że uroczystość dzisiejsza jest uroczystością 300 tys. zorganizowanych spożywców, bo fabryka, jako piąta z kolei związkowa powstała z ich groszy i jest przykładem typowego współdziałania, gdzie interes ludności wiejskiej łączy się z interesem miast i na tych przesłankach działając tworzy nową pracującą Polskę, która uruchamiać będzie twórcze gospodarcze siły całego narodu,

a na nich się opierając budować będzie jednocześnie istotną siłę i niezależność ekonomiczną państwa. Kończąc, prezes „Społem” złożył życzenia dla pracowników, dostawców i spożywców, by w

wicz i wielu innych. Na wstępie, przy śniadaniu, odczytana była depesza z życzeniami przysłana od wicepremiera rządu E. Kwiatkowskiego. Następnie przemawiali ministrowie: min. Wierusz Kowalski zaznaczył, że Zakłady „Społem” w Dwikozach są pierwszą w COP manifestacją wytwórczości, zmierzającą do stałego współdziałania z rolnictwem, a ponadto fabryka w zakresie aprowizacji kraju może odegrać poważną rolę, jako wytwórnia surówek, które na wypadek wojny są zawsze ważnym i racjonalnym dopełnieniem z konieczności ograniczonej konsumpcji zwykłej. „Społem” w swoim pionierskim rozwoju to przewiduje i z wielkim uznaniem trzeba przyjąć fakt, że zawsze jeśli co podejmuje, czyni to z dużym przygotowaniem i sumiennością. Również i dr Rose, życząc naszej wytwórni pomyślnego rozwoju powiedział między innymi, że „Społem” w swojej działalności zawsze daje dowody wybitnego współdziałania z planami poczynań rządowych w dziedzinie gospodarczego rozwoju państwa



Moment poświęcenia Zakładów

Fot. P. Wróblewski

poczuciu tej wspólnej pracy w dalszym ciągu działali z zapałem na powszechny pożytek spółdzielczości.

Nieco później po zapoznaniu się z fabryką, gdzie objaśnień udzielali dyr. Bugajski, kier. Walczakowski i inż. Matuszewski, zebrani przyjezdni goście przyjmowani byli skromnym posiłkiem przygotowanym w pięknej świetlicy fabrycznej przez pracownice i żony pracowników Zakładów.

Wśród zebranych byli: wiceminister rolnictwa p. Wierusz Kowalski, wiceminister przemysłu i handlu dr E. Rose, starosta sandomierski dr Polanowski, przedstawiciel Banku Rolnego, p. Jastrzębski, przedstawiciel Tow. „Trzeźwość” inż. Krysko, dowódca II pułku legionów pułk. Czyżewski, burmistrz miasta Sandomierza p. Musielski, prezes Okr. Tow. Rolniczego dyr. Piątkie-



Przemówienie prof. M. Rapackiego

Fot. P. Wróblewski

i że przemysłowe placówki „Społem” są jakby symbolami nowego polskiego życia w dążeniu do samodzielności i niezależności ekonomicznej Polski. Przemawiali i inni przedstawiciele władz i społeczeństwa, w szczególności przedstawiciel Tow. „Trzeźwość” p. Kryśko wyraził w imieniu abstynentów radość, że „Społem” znalazło taki produkt, który w swoim użyciu może nareszcie zmniejszyć i zastąpić spożycie alkoholu.

Na zakończenie miłego towarzyskiego zebrania dyr. produkcji J. Bujański w serdecznych słowach podziękował władzom państwowym i zebranym gościom za ich udział w uroczystości i życzenia przyszłego rozwoju fabryki i w swoim dalszym przemówieniu skreślił pokrótce dzieje jej powstania.

Rozjeżdżali się wszyscy z przekonaniem, że Związek „Społem” dokonał tu w COP poważnego dzieła. Swoją przemysł fabryczny związał na stałe z wytwórczością rolnictwa i jakby odkrył nową gałąź produkcji, która jest niezwykle korzystna dla rozwoju naturalnych sił ludzkich i dla ogólnych potrzeb społeczeństwa polskiego. Należy sądzić, że te wysiłki naszego „Społem” będą należycie ocenione i zrozumiane przez kierownictwa spółdzielni spożywców, które powinny dołożyć wszelkich starań w kierunku rozpowszechnienia surówek (płynnego owocu) i wszelkich przetworów owocowych i warzywniczych przynoszących zdrowie i siły spożywcom.

Edmund Zalewski

W sprawie sprawozdań rocznych

W pierwszych dniach stycznia spółdzielnie otrzymują bezpłatnie 3 egzemplarze sprawozdania rocznego, z których jeden należy niezwłocznie po sporządzeniu bilansu wypełnić i nadesłać do Wydziału Lustracyjnego, drugi przesyłać do miejscowego oddziału (dla lustratora okręgu), a trzeci zachować w aktach spółdzielni.

Ostateczny termin nadesłania sprawozdania określamy na **dz. 1 marca 1939 r.**

Sprawozdania roczne powinny być

bardzo dokładnie wypełnione, żadnego zagadnienia nie należy w nich pominąć, w wypadku natomiast, jeżeli jakieś zagadnienie w spółdzielni nie występuje, należy w danej rubryce postawić kreskę.

Wraz z formularzami sprawozdania otrzymają spółdzielnie pocztówkę, dotyczącą stanu członków i obrotów za 1938 r., którą należy niezwłocznie wypełnić i zwrócić do Wydziału Lustracyjnego. Ostateczny termin nadesłania tej pocztówki — **15 stycznia 1939 r.**

Jak pracują spółdzielnie zdrowia

Inicjatywa podjęta w r. 1933 przez prezesa Naukowego Instytutu Spółdzielczego — ześrodkowania prac organizacyjnych dla spółdzielni zdrowia — miała szczęśliwą rękę. Gdy specjalna komisja Instytutu przeprowadziła ankietę, następnie opracowała statut spółdzielni zdrowia, sprawy organizacyjne przyjął „Społem” Związek Spółdzielni Spożywców. W następstwie wzajem-

nych porozumień stronę organizacyjną przejął Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych.

Początkowe prace przy organizowaniu spółdzielni zdrowia zdawały się nie do przewyciężenia — Przede wszystkim sądy nie chciały zatwierdzić statutu pierwszej w Polsce spółdzielni zdrowia, a następnie nie można było w całym kraju znaleźć ani jednego lekarza, który

zgodziłby się przyjść na pracownika spółdzielni. Szczególnie spółdzielnia w Markowej miała te kłopoty — 2 lata szukano lekarza, aż wreszcie udało się znaleźć lekarza dr. Ciekota, który jednak podówczas niestety służył w wojsku. Wojsko przyszło z pomocą udzielając dr. Ciekotowi na 2 lata urlopu i pierwsza spółdzielnia zdrowia ruszyła zasadniczo od listopada 1937 roku.

Spółdzielnia Zdrowia w Markowej powstała z inicjatywy kierownika Uniwersytetu Ludowego w Gaci, inż. Solarza, obecnego prezesa Rady Okręgowej w Rzeszowie.

Spółdzielnia liczy dziś przeszło 500 członków. Lekarz od listopada ub. r. do 1 października b. r. udzielił przeszło 4.000 porad, nie licząc porad i zabiegów powtarzających się, jak również przeglądu dzieci w ochronkach, niemowląt do 1 roku życia, czy też matek ciężarnych, którym spółdzielnia udziela porad bezpłatnie.

Poza stałym lekarzem do spółdzielni dojeżdża raz w tygodniu lekarz dentysta.

Spółdzielnia zdrowia dała inicjatywę zorganizowania Spółdzielni Spożywców w Markowej, dziś jednej z największych spółdzielni wiejskich na tamtym terenie. W roku bieżącym spółdzielnia prowadziła 8 dziecińców letnich — zorganizowano w 5 punktach wystawę zdrowotną, którą zwiedziło przeszło 6.000 osób, płacąc po 10 gr. za wstęp. W czasie trwania tych wędrownych wystaw sprzedano książek o treści higienicznej za przeszło 600 zł.

Dziś spółdzielnia zbiera już fundusze po to, aby wybudować w 1939 r. własny dom — w którym będzie się mieścić apteka, ambulatorium, 10 łóżek dla chorych (mały szpitalik wiejski), łaźnia itp.

Lekarz spółdzielni otrzymuje zł. 250 miesięcznie, mieszkanie, opał i światło oraz 20% wszystkich dochodów spółdzielni. Największą troską spółdzielni jest doprowadzenie do tego, by mieć swoją aptekę.

Spółdzielnia Zdrowia w Raczkach pow. augustowski.

Spółdzielnia ta działa od 15 maja br. Powstała z inicjatywy Spółdzielni Mleczarskiej. 1.000 członków Spółdzielni Mleczarskiej zadeklarowało po zł. 5 — na udziały i 50 gr wpisowego oraz po 40 gr składki miesięcznej.

Spółdzielnia liczy obecnie 1.100 członków. Porady lekarskie wynoszą dla członków zł. 1. — pierwsza porada, a następne po 50 gr, dla nieczłonków zł. 1.50, następne zł. 1 —.

Od czasu istnienia spółdzielni dr. Górski udzielił nie wliczając członków Ubezpieczalni Społecznej przeszło 700 porad oprócz opatrunków. Spółdzielnia działa w promieniu 17 km. (Taki teren obsługuje spółdzielnia mleczarska).

Spółdzielnia już odkłada pieniądze na budowę własnego domu.

Lekarz otrzymuje wynagrodzenie następujące: zł. 450 — miesięcznie pensji, mieszkanie, opał, światło i całkowity dochód od członków i nieczłonków gdy wyjeżdża poza teren Raczek, z tym, że od członków spółdzielni bez względu na odległość może brać najwyższą stawkę zł. 4 —.

Trzeba tu podkreślić bardzo życzliwy stosunek do spółdzielni zdrowia Ubezpieczalni Społecznej, która w rejonie prac spółdz. przekazała swoich ubezpieczonych i wzamian wpłaca spółdzielni zdrowia 100 zł miesięcznie a także przydzieliła niezbędne narzędzia dla lekarza.

Spółdzielnia Zdrowia w Odrowążu pow. konecki.

Spółdzielnia w Odrowążu powstała z inicjatywy miejscowej spółdzielni spożywców — została uruchomiona z dniem 1 czerwca br, członków liczy około 200 udział wynosi tak jak i w Markowej zł. 10 i 50 gr wpisowe. Spółdzielnia otworzyła swoją filię przy Spółdzielni Spożywców w Niekłani, gdzie lekarka p. Maria Wolamin dojeżdża 2 razy w tygodniu.

Wynagrodzenie lekarki jest tak samo obliczane jak lekarza w Markowej.

Trzeba przy tej spółdzielni podkre-

slić bardzo dodatnie zjawisko, a mianowicie — Miejskowa Rada Gminna przyznała zł 600.— i Wydział Powiatowy tyleż na prace Spółdzielni Zdrowia.

Spółdzielnia w Odrowążu stawia sobie wielkie zadanie—chce budować własny dom, łaźnię, pralnię spółdzielczą; zapal wśród członków jest wielki, a doświadczenie wzrasta wraz z rozwojem instytucji. Miejskowa Spółdzielnia Spożywców liczy dziś przeszło 460 członków, prowadzi w swoim zakresie piekarnię i masarnię. Ci sami spółdzielcy spowodowali to, że we wsi zaprowadzono elektryczność i obecnie przeprowadza się wodociągi przez wieś, a wodę pompuje motor elektryczny.

Porady dla członków wynoszą zł 1.50 pierwsza, następne zł 1.—, dla nieczłonków pierwsza porada zł 2.—, następne zł 1.50.

Spółdzielnia Zdrowia w Dmitrowiczach, pow. Brześć n/Bugiem.

Liczy dziś przeszło 400 członków — zebrała przeszło zł 3.000.— własnych funduszy, zarejestrowana jest już od 2 lat; niestety do dziś nie może znaleźć lekarza, a jeśli znajdzie, to znowu władze administracyjne nie chcą go zatwierdzić. Duże na ten temat jest rozgoryczenie wśród społeczeństwa. Na razie przy spółdzielni jest zatrudniona akuszerka.

Inicjatywę do zorganizowania Spółdzielni dała Kasa Stefczyka.

Spółdzielnia Zdrowia w Turośli Kościelnej, pow. białostocki.

Podobny los dzieli co i spółdzielnia w Dmitrowiczach — od 3 lat nie może znaleźć lekarza.

Spółdzielnia Zdrowia w Busku Zdroju

Powstała z inicjatywy dr. Starkiewicza, dyrektora i założyciela zakładu leczniczego dla dzieci w Busku.

Powyższa spółdzielnia rozpoczęła dopiero swoją działalność. — Na razie korzysta z uprzejmości lekarzy z tak zwanej „Górki” włącznie z Zakładem dr. Starkiewicza — Urządzenia dla spółdzielni i zasiłki na prowadzenie jej dała miejscowa Spółdzielnia Spożywców.

Spółdzielnia Zdrowia w Sochaczewie

Powstała z inicjatywy miejscowej Kasy Stefczyka, która z racji rocznicy 35-lecia swojej pracy przeznaczyła zł 15 tys. na pracę spółdzielni zdrowia. Spółdzielnia w Sochaczewie liczy dziś 500 członków.

Jak widzimy, w różnych miejscowościach, na różnych zasadach organizacyjnych powstają spółdzielnie zdrowia. Tak czy inaczej, trzeba stwierdzić — spółdzielnie zdrowia powstają w tych ośrodkach, gdzie społeczeństwo przeszło już dużą zaprawę spółdzielczego działania.

K. Wyszomirski

ZE ZWIĄZKU

W sprawie składek lustracyjnych

Na pokrycie wydatków, związanych z instrukcyjno-rewizyjną działalnością Związku obowiązują następujące normy składek rocznych:

- zł 72.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 10.000;
- zł 96.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 20.000;
- zł 108.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 30.000;
- zł 120.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 50.000;
- 2,5⁰/₀₀ rocznie przy obrocie rocznym do zł 100.000;
- 2,25⁰/₀₀ rocznie przy obrocie rocznym od zł 110.000 do zł 400.000;
- 1,75⁰/₀₀ za następne 400.000 zł obrotu;
- 1,25⁰/₀₀ za następne 400.000 zł obrotu;
- 0,75⁰/₀₀ za następne 400.000 zł obrotu i wyżej.

Składka maksymalna zł 3.000, niezależnie od składki na rzecz Instruktoriatu Wytwórczości.

Obroty hurtowe liczone są w połowie ich wysokości.

Obroty hurtowni tytoniowych przyjmowane są do wymiaru w $\frac{1}{4}$ wysokości.

Spółdzielnie elektryfikacyjne opłacają składkę w wysokości 1% od wpływów od abonentów. Minimalny wymiar dla spółdzielni elektryfikacyjnych — zł 96.—.

Spółdzielnie, które prowadzą zakłady wytwórcze (piekarnie, masarnie itp), płacą dodatkową składkę lustracyjną w wysokości 1‰. Minimalna składka z tego tytułu wynosi zł 12.— rocznie, maksymalna — zł 120.— dla każdego działu oddzielnie.

Spółdzielnie, mające obroty komisowe i prowizyjne, opłacają składkę w wysokości 2% od nadwyżki brutto, uzyskanej na tych działach.

Składkę od spółdzielni „różnych” określa Zarząd Związku.

Składkę lustracyjną spółdzielnie obowiązane są wpłacać w ratach miesięcznych w przeciągu pierwszych 7 dni każdego miesiąca — bezpośrednio do Wydziału Lustracyjnego na konto P.K.O. 81.800 (Bank „Społem”). Spółdzielniom, które nie dokonają wpłaty w powyższym terminie, Wydział Lustracyjny wystawiać będzie zlecenia inkasowe, obciążając je za koszty manipulacyjne w wysokości: 30 gr do zł 30 — inkasa, 40 gr do 40 zł inkasa, 80 gr do zł 60 inkasa i zł 1.30 ponad 60 zł inkasa.

Jeżeli lustracja spółdzielni związkowej trwa dłużej niż przewiduje instrukcja, z tego powodu, że lustrator zmuszony jest odrobić zaległości rachunkowe zarządu spółdzielni, to za każdy nadliczbowy dzień lustracji lustrator będzie pobierał po zł 20 na rzecz Związku.

Spółdzielnie niezwiązkowe, którym Związek wydał oświadczenie o celowości założenia spółdzielni, obowiązane są opłacać do czasu przyjęcia do Związku po 6 zł miesięcznie, poczynając od następnego miesiąca po wydaniu oświadczenia. Po przyjęciu do Związku zostanie wymierzona składka na podstawie obrotu.

Za specjalny wyjazd na żądanie spółdzielni związkowej lustrator obowiązany jest pobrać zwrot kosztów podróży i po zł 20 za każdy dzień pobytu w spółdzielni.

Wpłaty składek lustracyjnych

W pierwszych dniach stycznia każda spółdzielnia otrzyma z Wydziału Lustracyjnego kartę, na której poda nam, ile osiągnęła obrotów w roku bieżącym. Na podstawie tego zeznania zostanie wymierzona spółdzielni składka lustracyjna na 1939 rok.

Ażeby nie stworzyć zaległości w płaceniu składek, zanim przyjdzie ze Związku wymiar, należy żeby każda spółdzielnia na razie sama obliczyła składkę (na podstawie osiągniętego obrotu z r. b.) według podanych wyżej stawek lustracyjnych.

Obliczoną kwotę składki należy podzielić na 12 miesięcy i pierwszą ratę przekazać do 7 stycznia r. p. na Bank „Społem” przez P.K.O. 81.800.

Redakcja „S P O Ł E M” przesyła wszystkim
Czytelnikom życzenia pomyślnego Nowego Roku

PORADNIK DLA NOWYCH SPÓŁDZIELNI

Budżet na rok 1939

Mamy już koniec roku, wkrótce rozpoczniemy nowy. Trzeba więc zaraz przystąpić do opracowania planu pracy, a jednocześnie i budżetu na rok przyszły.

Niektórym władzom spółdzielni wydaje się, że zupełnie niepotrzebnie będą się trudziły przy opracowywaniu obrotów, wydatków i dochodów, bo i tak nikt tych rzeczy ściśle nie przewidzi na rok naprzód; lepiej pozostawić sprawę samej sobie, a ile targu będzie, to się dowiemy w przyszłości.

Trzeba jednak pamiętać, że gospodarka spółdzielni musi być prowadzona planowo. Nie można oddać jej na los szczęścia i niech on decyduje o powodzeniu. Spółdzielcy muszą przewidzieć i obliczyć, ile w przybliżeniu spółdzielnia będzie miała dochodu i ile można wydać na koszty handlowe, ażeby nie przewyższały one zarobku. Gdybyśmy tego nie zrobili, łatwo wpaść w deficyt, gdyż niekontrolowane wydatki mogą przekroczyć dochody.

Przy opracowywaniu budżetu trzeba pamiętać, że składa się on z dwóch części: przychodów i wydatków. Niektórzy wyobrażają sobie, że wystarczy opracować tylko sumę wydatków i budżet już gotów. Mylą się, gdyż trzeba przewidzieć przede wszystkim sumę dochodu, ażeby wiedzieć, ile można zaprojektować wydatków, żeby było z czego je pokryć.

Przystępując do opracowania budżetu zarząd powinien naprzód przewidzieć, jakie będą obroty w roku przyszłym, gdyż od tego uzależnione są dochody spółdzielni. Pewną orientację o wysokości spodziewanych obrotów można czerpać z roku bieżącego. Wzrostu nie należy przewidywać, raczej wskazane jest przyjęcie nieco niższego obrotu. Jeżeli np. za jedenaste miesiące br. mieliśmy targu 28.500 zł i za gruzdzień spodziewamy się uzyskać około

4.000 zł, to do budżetu na rok przyszły należy przyjąć obrót nie w wysokości 32.500 zł, a 30.000 zł. Wyjątek stanowią nowozałożone spółdzielnie, gdzie obroty w pierwszych miesiącach są małe, przeto do budżetu trzeba przewidzieć targi nieco większe, wzorując się na 2-ich ostatnich miesiącach.

Drugim zadaniem zarządu będzie obliczenie, ile da dochodu powyższy obrót. Jak wiemy, dochód otrzymuje się z kalkulacji. Im jest wyższa, tym dochód większy. Ażeby wiedzieć, ile wynosi kalkulacja, trzeba wyliczyć z ks. sklepowej, jaka jest przeciętna stopa kalkulacyjna. Robimy to w ten sposób, że od ceny sprzedażnej odejmujemy sumę zakupu towarów i uzyskaną kwotę dzielimy przez sumę sprzedażną (mniej dwie ostatnie cyfry).

Jeżeli w ten sposób wyliczona stopa kalkulacyjna wynosi np. 13%, to jeszcze nie będzie ona całkowitym dochodem od obrotu, gdyż od kalkulacji odchodzi dopuszczalne manko oraz różne odpisy na towarach, jak zniżki cen, zepsute towary i towary wzięte na potrzeby spółdzielni itp., co razem stanowi około 2%, a więc dochód będzie wynosił 11%, co się nazywa nadwyżką brutto.

Obliczając więc nadwyżkę brutto od obrotu projektowanego 30.000 zł według wyliczonej normy 11%, powinniśmy osiągnąć dochodu 3.300 zł. I taką kwotę wstawimy do przychodowego budżetu spółdzielni.

Oprócz dochodu ze sprzedaży towarów spółdzielnia może mieć i inne wpływy, jak zwroty od zakupów w Związku, dochód z nieruchomości, z wymiany jaj itd. Wszystkie spodziewane pozycje przychodowe wstawiamy do budżetu i określamy, ile spółdzielnia będzie miała ogółem wpływów.

Mając już opracowany budżet ze strony dochodów, trzeba przystąpić do obliczenia projektowanych wydatków.

Przy tej pracy wielce ułatwi nam zadanie ks. kosztów handlowych. Po podsumowaniu jej za 11 miesięcy i doliczeniu wydatków projektowanych za grudzień stwierdzamy, ile będą one stanowiły za cały rok bieżący.

Sumy te oraz rodzaje wydatków dadzą nam wskazówki i możność obliczenia, ile w przybliżeniu wyniosą koszty handlowe i w roku przyszłym. Jeśli zarząd nie prowadzi ks. kosztów handlowych, trzeba odpowiednią segregację i wyliczenie kosztów zrobić z ks. głównej, gdzie jest odpowiednia rubryka.

Najlepiej segregować koszty handlowe według układu, jaki mamy w blankiecie sprawozdania rocznego. W segregacji tej trzeba przewidzieć koszty dotychczasowe, następnie projektowane na rok przyszły (w stosunku miesięcznym), wreszcie ogólną kwotę kosztów projektowanych na cały rok przyszły.

Bardzo pożądanym jest jeszcze na tej tabelce kosztów przewidzieć, ile procent stanowią poszczególne wydatki w stosunku do obrotu, ażeby orientować się, czy niektóre pozycje nie są za wysokie.

Tabelkę budżetową kosztów podajemy niżej.

Wszystkie razem wydatki ogólnie nie powinny przekraczać 8% od obrotu. Jest to norma zdrowa. Przekroczenie jej oznacza, że jakaś pozycja w kosztach jest nadmierna. Trzeba wtedy szczegó-

łowo zbadać, która część kosztów przekracza normy procentowe podane w tabelce, i zwrócić uwagę na te pozycje, starając się je zredukować.

Niektóre spółdzielnie mają niższe koszty handlowe procentowo do obrotu, niż 8%, co jest dowodem oszczędnej gospodarki. Należy nadal tę metodę stosować.

Przy układaniu budżetu rozchodowego na rok przyszły należy zawsze brać pod uwagę wydatki roku bieżącego, nawet redukując te koszty, ażeby zwiększyć tym sposobem dochodowość spółdzielni, bo im mniej wydamy, tym więcej zostanie dochodu.

Gdy już mamy obliczone wydatki czyli zestawiony budżet rozchodowy, trzeba go porównać z budżetem dochodowym, czy starczy wpływów na pokrycie projektowanych wydatków. Porównanie takie robimy podług następującej formuлки:

Ogólny budżet dochodów i wydatków na 1939 rok:

DOCHODY

nadwyżka brutto na towarach	zł. 3.300,—
zwroty od zakupów w Związku	" 70,—
skonta kasowe i inne wpływy	" 30,—
razem wpływy	zł. 3.400,—

WYDATKI

koszty handlowe	zł. 2.400,—
amortyzacja ruchomości 10%	" 50,—
straty na wątpliwych dłużnikach	" 50,—
czysta nadwyżka	" 900,—
Razem	zł. 3.400,—

Rodzaj wydatków	Wydano w r. b. miesięcznie	Projektuje się na r. p.	Suma roczna	% od obrotu
Wynagrodzenie personelu	77,—	75,—	900,—	3
Świadczenia społeczne	7,60	7,50	90,—	0,3
Wynagrodzenie władz	38,—	37,50	450,—	1,5
Komorne	20,—	20,—	240,—	0,8
Opał i światło	5,—	5,—	60,—	0,2
Podatki i patenty	10,50	10,—	120,—	0,4
Procenty i dyskonto	13,—	12,50	150,—	0,5
Materiały piśmienne, poczta	5,20	5,—	60,—	0,2
Składka lustracyjna	8,50	8,—	96,—	0,3
Na radę okręgową	2,50	2,50	30,—	0,1
Propaganda	5,—	5,—	60,—	0,2
Drobne sprzęty i reparacja	2,—	2,50	30,—	0,1
Różne nieprzewidziane	10,70	9,50	114,—	0,4
Razem	205,—	200,—	2.400,—	8%

Gdy zarząd opracuje budżet, przedstawia go do rozpatrzenia radzie nadzorczej celem szczegółowego zbadania. Po zatwierdzeniu budżetu przez radę zarząd jeszcze go musi przedłożyć do ostatecznego zaakceptowania przez walne zgromadzenie. Ponieważ to ostatnie będzie dopiero za dwa — trzy miesiące, a zarządowi nie wolno wydawać pieniędzy bez akceptacji wyższej instancji, przeto jeszcze w grudniu a najpóźniej

w pierwszych dniach stycznia trzeba opracować budżet i przedłożyć go radzie do zatwierdzenia.

W roku przyszłym zarząd oraz rada nadzorcza co kwartał powinny zbadać, czy budżet jest przestrzegany. Jeżeli są przekroczenia, muszą być wydane odpowiednie zarządzenia celem dostosowania wydatków do uchwalonych norm.

T. Poźniak

PRACE ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE

Jesienne zjazdy okręgowe w roku 1938

Okres jesiennych zjazdów okręgowych trwał w roku bieżącym bardzo długo, bo od 25 września do 27 listopada, a więc przez dwa miesiące. Wpłynęły na to warunki zewnętrzne. Kilka niedziel zajętych było na akty wyborów do Sejmu i Senatu. Dotychczas jeszcze nie odbył się zjazd spółdzielni Śląska Cieszyńskiego, z powodu wewnętrznych kłopotów spółdzielni zaolzańskich, które przecież powinny być na tym zjeździe obecne.

Ogółem zjazdów odbyło się 49, t.j. o 8 więcej niż w roku ubiegłym. Na powiększenie się liczby zjazdów wpłynęło powstanie szeregu nowych okręgów, a poza tym w niektórych rozległych okręgach zorganizowane były zjazdy w paru miejscowościach.

Jak widzimy z załączonej tablicy, frekwencja na zjazdach przewyższała znacznie ubiegłoroczną. Wzięło w nich udział 2190 delegatów od 943 spółdzielni (66% ogółu spółdzielni związkowych), poza tym byli obecni reprezentanci 285 niezwiązkowych spółdzielni spożywców, 54 spółdzielni wojskowych i rolniczych, oraz 225 organizacji współdziałających — wiejskich, robotniczych i pracowniczych, a także duża liczba osób w charakterze gości. Ogółem w zjazdach uczestniczyło 4377 osób, t.j. o 1325 czyli 43% więcej niż w roku 1937.

Wśród gości widzieliśmy reprezentantów władz administracyjnych — urzędników urzędów wojewódzkich, starostów. Zjazd w Sandomierzu zaszczylił swą obecnością ks. dr biskup Lorek.

Kobiety stanowią coraz większy odsetek uczestników. Jest to rezultat działalności Ligi Kooperatystek. Przyjmuje się zwyczaj odbywania przez kobiety równoległe ze zjazdami naszymi swoich konferencji organizacyjnych.

Porządek obrad przewidywał na wszystkich zjazdach punkty: „Stan spółdzielni w okręgu“, oraz „Wnioski i komunikaty Rady Okręgowej“, a poza tym jako zagadnienie specjalne: w Biłgoraju — „Stosunki i współpraca spółdzielczości spożywczej z rolniczą“, w Katowicach — „Doświadczenia z tegorocznych kursów na Śląsku“, w Bydgoszczy — „Wytyczne pracy organizacyjnej w terenie“, na 11 zjazdach — w Białymstoku, Częstochowie, Drohobycz, Końskich, Krakowie, Łodzi, Radomiu, Sandomierzu, Sosnowcu, Warszawie i Włodawie — „Współpraca z organizacjami robotniczymi i pracowniczymi w zakresie ekspansji ruchu spółdzielczego spożywców w okręgu“, na wszystkich pozostałych 35 zjazdach, a dodatkowo w Częstochowie, Drohobycz, Łodzi, Radomiu i Włodawie —

Jesienne zjazdy okręgowe 1938 r.

L. p.	Rada Okręgowa i miejsce zjazdu	Data	Spół. zwiaz.		Spół. niez.		Spół. inne		Goście	W tym		Ogółem	
			Spółdz.	Delegat.	Spółdz.	Delegat.	Spółdz.	Delegat.		Różninst.	osób	Spółdz.	osób
1	Baranowicze	13.XI	40	69	15	17	7	22	38	6	6	62	146
2	Będzin — Sosnowie	16.X	26	73	—	—	1	2	174	12	74	27	249
3	Białystok	20.XI	23	52	2	2	3	3	37	—	—	28	94
4	Biłgoraj	30.X	11	13	1	1	—	—	14	—	—	12	28
5	Brześć	20.XI	26	43	7	12	—	—	36	—	—	33	91
6	Chełm Lubelski	16.X	48	160	10	31	2	2	36	2	2	60	229
7	Ciechanów	13.XI	13	17	3	5	2	2	33	3	6	18	57
8	Częstochowa	13.XI	25	70	5	7	1	1	62	12	13	31	140
9	Garwolin	16.X	10	26	4	7	1	1	10	4	4	15	44
10	Grodno: Ejsmonty	16.X	1	3	6	36	1	1	2	—	—	8	42
11	— Grodno	30.X	12	21	6	9	1	1	14	4	9	19	45
12	— Skidel	9.X	7	20	5	15	—	—	3	—	—	12	38
13	— Suwałki	13.XI	8	21	6	6	4	11	3	2	2	18	41
14	Hrubieszów	25.IX	30	83	4	12	1	1	17	2	3	35	113
15	Kalisz	13.XI	12	24	—	—	—	—	9	2	2	12	33
16	Katowice	27.XI	17	28	3	6	—	—	20	—	—	20	54
17	Kielce	9.X	16	38	13	29	—	—	25	5	9	29	92
18	— Stopnica	16.X	8	33	20	79	1	2	3	2	3	29	117
19	Końskie	30.X	10	20	—	—	—	—	27	8	9	10	47
20	Kraków	20.XI	27	66	6	9	—	—	21	2	2	33	96
21	Krasnystaw	9.X	10	14	—	—	—	—	20	—	—	10	34
22	Kraśnik	30.X	23	34	2	4	2	2	2	1	1	27	42
23	Krosno	13.XI	20	63	5	15	—	—	3	2	3	25	81
24	Kutno	16.X	13	21	3	4	1	1	29	4	6	17	55
25	Lida	13.XI	14	29	2	2	1	1	29	—	—	17	61
26	Lubartów	16.X	16	42	9	9	—	—	27	6	17	25	78
27	Lublin	13.XI	48	131	3	5	5	8	—	—	—	56	144
28	Lwów: Drohobycz	30.X	13	35	1	1	1	1	27	8	9	15	74
29	Łomża	30.X	16	25	2	2	1	1	35	5	8	19	63
30	Łowicz	20.XI	12	14	9	16	—	—	20	14	20	21	50
31	Łódź	30.X	17	53	2	4	—	—	43	9	23	19	100
32	Łuck	20.XI	33	50	6	6	3	3	26	—	—	42	85
33	Miechów	30.X	9	9	2	2	3	6	10	1	3	14	27
34	Opoczno	27.XI	7	20	—	—	—	—	13	—	—	7	33
35	Ostrowiec: Sandom	16.X	18	34	6	13	3	4	40	11	23	27	91
36	Piotrków	20.XI	13	45	—	—	—	—	14	—	—	13	59
37	Pińsk	13.XI	15	30	9	15	—	—	20	9	19	24	65
38	Poznań: Bydgoszcz	13.XI	12	27	4	4	2	2	20	12	18	18	53
39	Puławy	30.X	27	86	12	32	—	—	12	—	—	39	130
40	Radom	9.X	17	39	1	1	—	—	25	13	15	18	65
41	Rzeszów: Łańcut	30.X	34	93	26	50	—	—	22	3	22	60	165
42	Siedlce: Sokołów	30.X	50	215	10	65	—	—	136	9	81	60	416
43	Warszawa	13.XI	50	64	10	15	7	8	136	12	14	67	223
44	Wieluń	30.X	8	11	7	16	—	—	14	4	7	15	41
45	Wilno	16.X	21	28	5	5	—	—	26	14	26	26	59
46	— Głębokie	30.X	9	12	3	6	—	—	15	3	6	12	33
47	Włocławek	30.X	9	16	1	1	—	—	45	1	2	10	62
48	Włodawa	23.X	11	39	7	10	—	—	16	9	9	18	65
49	Zamość	30.X	28	31	22	48	—	—	48	9	31	50	127
49	Razem jesien. Zjaz	1938 r.	=943	2190	285	634	54	86	1467	225	507	1282	4377
41	" " "	1937 r.	=789	1704	154	255	13	20	1073	—	—	956	3052
	Różnica		+154	+486	+131	+379	+41	+66	+394	—	—	+326	+1325

„Skup ziemiopłodów przez wiejskie spółdzielnie spożywców”. Dwie ostatnie, podstawowe dla naszego ruchu sprawy wysunął Zarząd Związku, inne — same rady okręgowe.

Zjazdy przeważnie rozpoczynało przemówienie przewodniczącego preza Rady Okręgowej, wyrażające radość z powodu odzyskania przez Polskę Śląska Zaolzańskiego, a przez to — połączenia tamtejszych spółdzielni i spółdzielców z bratnim ruchem w Polsce. Niektóre zjazdy wysłały z tego powodu depeze i listy serdeczne do spółdzielców zaolzańskich oraz do zwierzchnich władz państwowych.

Stan okręgu wszędzie referowali lustratorzy, posiłkując się licznymi wykresami. Powszechną troskę w dyskusji wywoływała sprawa sprzedaży na kredyt. Zwracano uwagę na konieczność dokształcania pracowników sklepowych — nie tylko dla zwalczania plag mank, ale ze względu na konieczność ekspansji organizacyjnej i gospodarczej spółdzielni. Prawie wszędzie mówiło się o Banku „Społem”, jako zbiornicy pieniędzy, potrzebnych do rozbudowy naszego ruchu. W bardzo licznych przemówieniach i uchwałach wyrażano oburzenie pismom, szkalującym nasz Związek.

Często zabierały głos kobiety, informując o pracach Ligi Kooperatystek, obiecując pomoc władzom spółdzielni w ich pracach nad powiększeniem ilości członków i doskonaleniem gospodarki.

Sprawę skupu ziemiopłodów przez spółdzielnie wiejskie referowali przed-

stawiciele Wydziału Gospodarczego Związku. Wywoływała ona w okręgach wiejskich bardzo żywe zainteresowanie.

W okręgach przemysłowych referat o współdziałaniu z organizacjami robotniczymi i pracowniczymi wygłaszali działacze miejscowi, przeważnie starzy, zasłużeni w walkach o niepodległość i sprawiedliwość społeczną. Dyskutowali również inni starsi spółdzielcy, choć zabierała głos także młodzież. Wynosiło się wrażenie, że może nareszcie nadszedł czas zrozumienia się wzajemnego i prawdziwej współpracy między ruchem spółdzielczym i zawodowym.

Dyskusję i uchwały w tych dwóch zagadnieniach omawiamy osobno.

Wszędzie jednomyślnie uchwalano opodatkowanie spółdzielni na rzecz zakupu przez spółdzielczość 10 samochodów sanitarnych dla armii. Poza tym rady okręgowe przedstawiały swoje plany pracy kształceniowej w okresie jesienno-zimowym. Zjazdy w Rzeszowie i Wilnie domagały się od władz państwowych otwarcia w tych miejscowościach szkół spółdzielczych. Zamiar wydawania „Spółnoty” co tydzień przyjęto z uznaniem, uchwalając wezwanie do spółdzielni, aby wobec konieczności odpierania ataków prasy na spółdzielczość spożywców, rozpowszechniały jak najusilniej własne spółdzielcze pismo.

Ożywiony nastrój na zjazdach dowodził wyrabiania się naszych działaczy na terenie i dobrej atmosfery, sprzyjającej dla naszej pracy w społeczeństwie licznie na zjeździe reprezentowanym.

d.

O współpracę z organizacjami zawodowymi i oświatowymi

Tegoroczne jesienne zjazdy okręgowe, odbywające się w okręgach przemysłowych, zajmowały się m. in. omówieniem zagadnienia współpracy z organizacjami robotniczymi i pracowniczymi w zakresie ekspansji ruchu spółdzielczego spożywców. Postawienie tej sprawy na porządku dziennym zjazdów

było niejako logiczną konsekwencją odbytej w grudniu ub. roku w Kielcach konferencji z reprezentantami organizacji zawodowych w Polsce.

Zainteresowanie praktyczne tematem współpracy zgłosiło 11 rad okręgowych (na ogólną liczbę odbytych 49 zjazdów),

a frekwencja uczestników tych 11 zjazdów, tak z grupy zawodowej, jak i spółdzielczej, wyraża się liczbą około 1.000 osób.

Oto w skrótach wypowiedzenia się i uchwały niektórych zjazdów (z zachowaniem porządku alfabetycznego). I tak:

Referent okręgu Zagłębia Dąbrowskiego stwierdził, że

„dążność mas pracujących do wyzwolenia gospodarczego świata pracy oprzeć się musi na planowej działalności spółdzielczości spożywców”.

„Przyszłość ruchu spółdzielczego w ośrodkach robotniczych zależy od współpracy ze związkami zawodowymi”.

„Zgromadzeni (działacze spółdzielczy i zawodowi) postanawiają nawiązać ścisły kontakt, mający na celu rozszerzenie podstaw organizacyjnych i wzmoczenie gospodarcze istniejących spółdzielni oraz powołanie do życia spółdzielni tam, gdzie ich jeszcze brak”.

Delegat Centralnego Zw. Górników, wyraził zadowolenie z nawiązania kontaktu. Stwierdził, że organizacje zawodowe Zagłębia zrzeszają 55.000 robotników — podczas gdy zaledwie 11.000 należy do spółdzielni. Zwracał uwagę, że w samej Dąbrowie mogło by istnieć 12 sklepów spółdzielni. Wzywał do organizowania sekcji spółdzielczych w związkach zawodowych, oraz do szkolenia prelegentów.

Z podobnych założeń wychodził referent zjazdu w Częstochowie. Referat jego bardzo sumiennie opracowany wywołał duże wrażenie na słuchaczach.

Przyjęta rezolucja, między innymi podkreśla, że

„*ruch spółdzielczy jest bratnim ruchem, zdążającym do wzmocnienia gospodarczego warstw pracujących oraz podnoszenia stopy życiowej członków spółdzielni*”.

W dyskusji współpracę swą deklarowali reprezentanci związków zawodowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Młodej Wsi i in., a del. Myszkowa zakomunikował, że współpraca została już u nich nawiązana. Postanowiono też

wyłoszony referat wydać drukiem i rozesłać do wszystkich organizacji zawodowych okręgu częstochowskiego.

Przyjęta na zjeździe w Końskich rezolucja stwierdza, że:

„*spółdzielnie spożywców przez swe gospodarcze i wychowawcze działanie wśród szerokich mas kładą podwaliny pod lepszą organizację ekonomiczną Państwa Polskiego — realizują więc te zadania, do których zmierza i ruch zawodowy*”.

„*Uznając tę doniosłą rolę spółdzielczości spożywców dla polskiego świata pracy — zjazd apeluje do ogółu robotników i pracowników umysłowych o staniecie w szeregach spółdzielczych*”.

Referent współpracy z organizacjami spółdzielczymi na zjeździe okręgu ostrowiecko-sandomierskiego stwierdzał, że na z górą 26.000 zawodowo zorganizowanych, w tamtejszym okręgu spółdzielnie miejscowe wykazują zaledwie niecałe 8.000 członków. Istnieją więc duże możliwości rozwojowe, a akcja współpracy ruchów zawodowego i spółdzielczego spotkać się może tylko z uznaniem. — Uchwalono:

„*Zjazd okręgowy poleca władzom spółdzielni przystąpić do współpracy z organizacjami zawodowymi i społecznymi i do zwoływania z tymi organizacjami konferencji porozumiewawczych*”.

Delegat Wierzbnika zawiadomił, że współpraca taka została już nawiązana przez tamt. Okr. Sp. Sp. i spotkała się z życzliwym przyjęciem zainteresowanych organizacji.

Warszawski zjazd okręgowy był specjalnie licznie obesany. Zgromadził on ponad 200 uczestników. Referent podniósł konieczność współdziałania obu ruchów i ustalenia metod współpracy. Kończył, rzucając do realizacji hasło: „Każdy członek organizacji zawodowej — członkiem spółdzielni spożywców”!

Rezolucja zjazdu w Krakowie między innymi

„*stwierdza z zadowoleniem pomyślny rozwój spółdzielczości spożywców na wsi, oraz wielki entuzjazm młodej wsi polskiej dla tego ruchu i wyraża przekonanie, że rozmachu tego ruchu nie są w*

stanie osłabić żadne paszkwile i oszczerstwa.

Równocześnie jednakże zjazd stwierdza potrzebę budzenia takiej inicjatywy organizacyjnej miast i ośrodków przemysłowych i w tym celu zwraca się do robotniczych i pracowniczych organizacji zawodowych o wzmożenie zainteresowania się tym ruchem wśród swoich członków, a to celem jak najliczniejszego przystępowania ich do organizacji spółdzielczych spożywców.

Na zjeździe w Łodzi inż. W. Wojewódzki, prezes Rady Nadzorczej Związku „Społem”, wyczerpująco omówił przyczyny słabego zainteresowania się spółdzielczością spożywców przez organizacje robotnicze i pracownicze. W referacie wykazał konieczność współpracy między spółdzielczością spożywców, a organizacjami robotniczymi i pracowniczymi oraz podał podstawy, na których współpraca oprzeć się powinna.

Wysoce interesującą była dyskusja, przeprowadzona nad wygłoszonym referatem, gdzie obok reprezentantów klasowego ruchu zawodowego gotowość współpracy ze spółdzielczością spożywców zadeklarował również delegat Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, zapowiadając wydanie specjalnego apelu do przynależnych do tego Zjednoczenia organizacji zawodowych. — Uchwalona przez Zjazd warszawski rezolucja

„zaleca wszystkim spółdzielniom oraz radzie okręgowej nawiązanie współpracy z robotniczymi organizacjami zawodowymi i oświatowymi w sprawie organizacji i propagandy spółdzielczej na terenie związków zawodowych, odbywanie wspólnych narad i konferencji, a także zapraszanie na ważniejsze zjazdy i zebrania robotnicze referentów spółdzielczości”.

Oprócz powyżej wymienionych okręgów sprawa współdziałania ruchu zawodowego i oświatowego ze spółdzielczością spożywców omawiana była w Białymstoku, Lwowie, Radomiu i Włodawie. Uchwały wszystkich zjazdów zgodne są w stwierdzeniu, że:

1) nic nie stoi na przeszkodzie nawiązaniu jak najbliższej współpracy w propagowaniu idei spółdzielczej przez organizacje zawodowe — bez względu na ich zabarwienie partyjne czy polityczne;

2) że istnieją duże możliwości rozwojowe dla ruchu spółdzielczego spożywców we wszystkich ośrodkach robotniczych i miejskich — i

3) że w interesie świata pracy leży jak najrychlejsze wprowadzenie tych uchwał w czyn i zasilenie ruchu spółdzielczego spożywców elementem pracowniczym, jako tej grupy społecznej, która w Roczdel dała początek temu ruchowi światowemu.

Ponadto zgodnie przyjęto następujące wytyczne pracy:

1) współdziałające organizacje zawodowe i spółdzielcze utrzymywać będą stały kontakt w akcji propagandy spółdzielczej;

2) zwoływać będą informacyjne zgromadzenia o stanie i potrzebach ruchu;

3) urządzać będą kursy spółdzielcze i obsyłać je przez zainteresowane spółdzielczością osoby;

4) spowodują powstanie zespołów samokształceniowych przy pomocy Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych;

5) uzupełnią swoje biblioteki literaturą spółdzielczą;

6) wprowadzą do czytelników swoich czasopisma spółdzielcze, a przede wszystkim „Spółnotę”;

7) współdziałać będą w organizowaniu wycieczek dla popularyzacji dorobku spółdzielni spożywców i Związku „Społem”;

8) przy pomocy odpowiednich uchwał na zgromadzeniach wytworzą przymus moralny należenia członków organizacji zawodowych do spółdzielni spożywców i aprowidowania się w ich sklepach;

9) podejmą akcję zwalczania kredytu konsumcyjnego;

10) ustanowią u siebie referenta, względnie powołają do życia sekcje spółdzielcze przy organizacjach zawodo-

wych, które wyposażone zostaną we wszelkie materiały, (jak wydawnictwa i referaty), do prac propagandowych;

11) powezmą uchwały, obowiązujące skarbników do lokowania funduszy organizacji zawodowych w Banku „Społem”.

Dla realizowania powyższych wska-

zań zarówno rady okręgowe „Społem”, jak i spółdzielnie miejscowe, ustalać swych przedstawicieli, którzy wspólnie z delegatami zawodowych i oświatowych organizacji robotniczych i pracowniczych ułożą warunki i program współdziałania — a następnie dopilnują wykonania tego programu.

ch.

Sprawa skupu ziemiopłodów przez wiejskie spółdzielnie spożywców

Zagadnienie skupu ziemiopłodów przez wiejskie spółdzielnie spożywców rozpatrywane było na 40 zjazdach: w 35 okręgach rolniczych i 5 okręgach mieszanych.

Wywołało ono duże zainteresowanie nie tylko spółdzielni spożywców, ale i zawodowych organizacji rolniczych, jak również spółdzielni rolniczych. Obecni na zjazdach przedstawiciele Okręgowych Towarzystw Rolniczych i spółdzielni rolniczo-handlowych zabierali również głos i chętnie starali się pomóc w jego rozwiązaniu.

Wszyscy przemawiający zgodni byli co do tego, że mała spółdzielnia handlowa na wsi, bez względu na swoją nazwę, a w tym wypadku — spółdzielnia spożywców, może w skupie płodów rolnych spełniać tylko pomocniczą rolę, podczas gdy podstawowym jej zadaniem jest i pozostanie dostarczanie towarów.

Na wielu zjazdach przedstawiciele i spółdzielni spożywców i spółdzielni rolniczo-handlowych zgodnie stwierdzali, że współpracują ze sobą na warunkach wysuwanych przez Związek „Społem” i ta współpraca jest nie tylko możliwa, ale i konieczna.

Uczestnicy zjazdu z zadowoleniem przyjmowali do wiadomości fakt utworzenia w Hurtowni „Społem” referatu skupu ziemiopłodów, zdając sobie jednocześnie sprawę z zakresu, w jakim ten skup będzie mógł być prowadzony.

Jako wytyczne działalności w dziedzinie skupu i wymiany, wszystkie zjazdy jednomyślnie przyjęły następującą rezolucję:

„Doceniając doniosłą i zasadniczą rolę gospodarczej działalności wiejskich

spółdzielni spożywców w zaspokajaniu potrzeb rolników, zjazd stwierdza, że podjęcie przez te spółdzielnie pomocniczej akcji w skupie i zbycie artykułów rolnych jest celowe i w obecnych warunkach życiowo wskazane.

Aby jednak akcja ta przyniosła jak najlepsze rezultaty dla członków a jednocześnie nie narażała spółdzielni na straty, koniecznym jest, żeby:

1. Skup artykułów rolnych prowadzony był:

a) jako uzupełnienie podstawowej działalności spółdzielni spożywców, w oparciu o Związek „Społem”, spółdzielnie rolniczo-handlowe i inne spółdzielnie skupu;

b) w miarę możliwości, na zlecenie i rachunek dostawcy, względnie odbiorcy, bez narażania własnych środków finansowych;

c) z zachowaniem jak największej ostrożności dla uniknięcia ryzyka handlowego, płynącego z tego rodzaju operacji.

2. Zbyt skupowanych przez spółdzielnie artykułów rolnych winien odbywać się w miarę możliwości wyłącznie przez organizacje spółdzielcze według instrukcji i zaleceń tych organizacji.

3. Wszelkie dublowanie pracy gospodarczej przez organizacje spółdzielcze byłoby szkodliwym marnotrawstwem sił i środków. Dlatego Związek „Społem” jak i spółdzielnie doń należące powinny organizować skup artykułów rolnych tylko w tych wypadkach gdy:

a) na terenie ich działania nie ma

organizacji spółdzielczych, które by skup danego artykułu odpowiednio prowadziły;

b) skup bezpośredni prowadzony przez Związek względnie spółdzielnie spóżywców dawałby lepsze wyniki dla rolników i dla Związku „Społem” względnie spółdzielni do niego należących.

Wypoczynkowy kurs zimowy

Pracownikom i działaczom z wiejskich spółdzielni spóżywców przypominamy, że w czasie od 22 do 31 stycznia odbędzie się w Warszawie, w Domu Harcerstwa Polskiego, dziesięciodniowy wypoczynkowy kurs spółdzielczy.

Program kursu przewiduje: 28 godzin wykładów, zwiedzenie central spółdzielczych, bytność w muzeach, teatrach i kinach.

Opłata za mieszkanie, wyżywienie i wykłady wynosi 35 zł. na koszty zwie-

Tylko planowa i organizacyjnie oraz gospodarczo scentralizowana działalność wiejskich spółdzielni spóżywców, w oparciu o Związek „Społem” i przy współpracy ze spółdzielniami i organizacjami rolniczymi, może dać realne wyniki w dziedzinie pomocniczej akcji skupu, wymiany i zbytu artykułów rolnych.

dzania i rozrywek należy mieć około 10 zł.

Uczestnicy korzystać będą ze zniżek kolejowych — mianowicie — zapłacisz kolej do Warszawy, powrócą do domu bezpłatnie.

Zgłoszenia do dnia 10 stycznia przyjmuje Wydział Lustracyjny i Społeczno-Wychowawczy Związku „Społem” w Warszawie, ul. Grażyny 13.

Miejsz na kursie jest tylko 40, to też z zapisami należy się spieszyć.

PRZEPISY PRAWNE

K. Kakietek

Ulgi przy nabywaniu świadectw przem. na 1939 r.

Na mocy okólnika Ministerstwa Skarbu L. D. V. 27312/4/38 z dn. 24 listopada 1938 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 32 z 1938 r.) ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939 stosowane będą na tych samych zasadach i w takim samym zakresie, jak to miało miejsce przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok ubiegły 1938.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych będą przysługiwały z urzędu lub na skutek indywidualnych podań. Podania indywidualne będą rozpatrywane tylko wówczas, jeżeli zostaną wniesione do urzędu najpóźniej 31.XII.1938 roku.

Ulgi przysługujące z urzędu, są następujące (podajemy tylko te kategorie, które mogą interesować spółdzielnie):

Zakłady handlowe

1) Będą wydawane półroczne świade-

ctwa kategorii II dla hurtowni monopolu solnego, o ile wysokość obrotów za 1937 r. w stosunku całorocznym nie przekroczyła 72.000;

2) świadectwa III kategorii dla księgarni, zatrudniających ponad 5 osób, jeżeli obrót w 1937 r. nie przekraczał 50.000 zł. (dla takich księgarni normalny jest patent II kategorii);

3) świadectwo IV kategorii dla księgarni, zatrudniających poniżej 5 osób, dla wydawnictw utworów drukowanych oraz przedsiębiorstw handlu towarowego, o ile wysokość obrotu w roku 1937 nie przekroczyła 15.000 zł., dla jadłodajni — o ile wysokość obrotu w 1937 r. nie przekroczyła 5.000 zł;

4) półroczne świadectwo IV kategorii na handel towarowy, dla księgarni i wydawnictw utworów drukowanych, o ile wysokość obrotów, ustalonych za 1937 r., nie przekroczyła 5.000 zł;

5) jedno tylko świadectwo przemysłowe dla księgarni wraz z uboczną sprzedażą materiałów piśmiennych, o ile łączny obrót za r. 1937 nie przekroczył 50.000 (dawniej trzeba było wykupować oddzielny patent na księgarnię i oddzielny na sprzedaż materiałów piśmiennych).

Zakłady przemysłowe

1) kategoria II dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziału XVIII a zatrudniających do 625 robotników;

2) kategoria III dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziału XIX, a zatrudniających najwyżej 625 robotników, oraz dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziału XVIII a zatrudniających najwyżej 250 robotników;

3) kategoria IV dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziału XIX, a zatrudniających zarówno przy fabrykacji ręcznej jak i przy mechanicznej najwyżej 250 robotników, oraz dla przedsiębiorstw wykupujących patenty wg rozdziału XVIII taryfy, a zatrudniających tak przy fabrykacji ręcznej jak i przy mechanicznej najwyżej 125 robotników;

4) kategoria V dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziału XVIII taryfy a zatrudniających przy fabrykacji ręcznej najwyżej 70 robotników, przy stosowaniu zaś silników mechanicznych najwyżej 35 robotników, oraz dla przedsiębiorstw wykupujących patenty wg rozdziału XIX, jeżeli zatrudniają przy fabrykacji ręcznej najwyżej 100 robotników, a przy stosowaniu silników mechanicznych najwyżej 50 robotników;

5) kategoria VI dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziałów

XVIII i XIX taryfy, a zatrudniających przy fabrykacji ręcznej najwyżej 25 robotników, a przy stosowaniu silników mechanicznych — najwyżej 15 robotników;

6) kategoria VII dla przedsiębiorstw, wykupujących patenty wg rozdziału XVIII i XIX taryfy, a zatrudniających przy fabrykacji ręcznej najwyżej 12 robotników, a przy mechanicznej — 10 robotników.

Przypominamy, że do rozdziału XVIII taryfy zaliczone są: fabryki mydła, stearyny, artykułów chemicznych, kosmetycznych, szuwaksów, smarów, a do rozdziału XIX — zakłady rzemieślnicze (piekarnie, masarnie, palarnie kawy, olejarnie, fabryki cukierków, czekolady itp.).

Ulgi z urzędu przysługują tym przedsiębiorstwom, którym nakazy płatnicze na r. 1937 zostały doręczone przed dn. 31.XII.1938 r. W razie niedoręczenia nakazu w powyższym terminie ulga z urzędu nie przysługuje i może być udzielona jedynie na skutek indywidualnego podania, złożonego w terminie do dnia 31.XII.1938 r. włącznie.

Ulgi indywidualne

Urzędy skarbowe na skutek podania mogą zezwolić na nabywanie świadectw przemysłowych kat. IV lub połowy IV zamiast kat. III w przypadkach nie podpadających pod ulgi, a także w przypadkach uruchomienia przedsiębiorstwa w 1937 wzgl. w 1938 roku.

Izby skarbowe mogą udzielać dalej idących ulg, a także darowywać płatnikom niewniesienie w terminie podania o ulgi.

Naturalnie podania o przyznanie ulg przy wykupywaniu świadectw winny być należycie i przekonująco umotywowane.

**Czy spółdzielnia Wasza zgłosiła już
przystąpienie do naszego Banku?**

Stosunek zakupów członków do zakupów nieczłonków a ulgi podatkowe

Przez szereg lat urzędy skarbowe z reguły kwestionowały ulgi w tych spółdzielniach, w których zakupy nieczłonków przewyższały zakupy członków.

Ostatnio na skutek odwołania naszego Związku spowodowanego pozbawieniem ulg z powyższego tytułu w podatku przemysłowym jednej z wiel-

kich spółdzielni (różnica w podatku ca 25.000 zł), Ministerstwo Skarbu całkowicie przychyliło się do naszych wywodów i przyznało prawo do ulg, pomimo że zakupy członkowskie wynosiły przeciętnie 36%.

Wobec powyższego sprawę uważamy za zasadniczo rozstrzygniętą przez czynniki miarodajne.

Z t e r e n u

Z CIECHANOWA

Dnia 9 października br. odbyła się w Ciechanowie konferencja gospodarcza kierowników i gospodarzy spółdzielni okręgu Ciechanów, w której wzięło udział 15 delegatów reprezentujących 10 spółdzielni oraz przedstawiciele Rady Okręgowej. Omawiane były sprawy produkcji „Społem” oraz szczegółowo omówione zostały sprawy zakupów sezonowych, jak: węgla, pasz treściwych, materiałów piśmiennych itp. Poza tym omówiono sprawy powiększenia prenumeraty „Spółnoty”, komunikat w sprawie banku „Społem” oraz sprawę zbiórki pracowniczej na FON.

Rada Okręgowa w Ciechanowie zorganizowała w dniach 30—31 października br. kurs dla nauczycieli pow. działdowskiego w Działdowie. Wykłady odbywały się w szkole powszechnej w Działdowie. Udział w kursie wzięło 20 osób, w tym 6 kobiet. Program kursu obejmował następujące przedmioty:

- 1) Podstawy gospodarczo-ideowe spółdzielni spożywców.
- 2) Spółdzielnie uczniowskie.
- 3) Rachunkowość.

Wykłady na kursie prowadzili: Dominko, Kaczocha i Z. Siwek.

Ponieważ teren pow. działdowskiego, jeśli idzie o spółdzielnie spożywców, jest zupełnie „dziki”, zatem ilość osób biorących udział w kursie jest wynikiem wielkiego zainteresowania ruchem spółdzielczym i rokuje nadzieje na pewne ożywienie w sensie organizowania nowych spółdzielni.

Z WILNA

Współpraca nauczycielstwa ze spółdzielczością

Wileńska Rada Okręgowa Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” posiada w poszczególnych powiatach województwa wileńskiego swoich delegatów rejonowych, którzy prowadzą pracę spółdzielni z ramienia rady.

Delegatami Rady Okręgowej są przeważnie nauczyciele, członkowie Z.N.P. Niżej podajemy wykaz delegatów działających na terenie woj. wileńskiego, z zaleceniem, ażeby komórki organizacyjne Z.N.P. (Ogniska i Oddziały) nawiązały z delegatami (nauczycielami i nauczycielkami) jak najściślejszy kontakt w zakresie prac spółdzielczych i z zasady nie odmawiały im poparcia organizacyjnego.

Delegatami Wileńskiej Rady Okręgowej są:

1. Jan Rabajczyk — Spółdzielnia „Zgida” w Gudogaju, stacja.
2. Stanisław Owczynn timer — Sp. „Gospodarz” w Dolhinowie.
3. Bronisława Szantyrówna — Sp. „Samo-pomoc” w Dziśnie.
4. Wiktor Wasilój — p-ta Święciany, ul. Żwirki 4.
5. Rudolf Gajczak — Spółdzielnia Spożywcza w Druł — p-ta Druja.
6. Władysława Woźniczka — Sp. Sp. „Pobudka” — P-ta Głębokie.
7. Teofil Hare — Sp. Sp. „Zgoda” — p-ta Budślów, wieś Szymkowszczyzna.
8. Maksymilian Matros — Sp. Sp. „Żniwo” w Kurzeńcu.
9. Władysław Wyrwicz — Sp. Sp. „Jedność” w Kobylniku.
10. Michał Aleksandrowicz — Spółdzielnia „Zgoda” — p-ta Soły.
11. Stanisław Skowronek — Wilno, Żwirkowa Góra 12-1.
12. Wincenty Sowul — wieś Osowiec, p-ta Kraśne n/Uszaj.
13. Hrybko-Kowalewicz — Spółdzielnia „Pobudka” Głębokie.
14. Stefan Czajkowski — Sp. Sp. „Zorza” — p-ta Mołodeczno.
15. Wyzgo — Sp. Spoż. „Jegielonów” pod Wilnem.

Kurs dla opiekunów spółdzielni uczniowskich

W dniach 26 i 27 października br. staraniem Wileńskiej Rady Okręgowej „Społem” i Oddziału Grodzkiego Z.N.P. odbył się w Wilnie

kurs spółdzielczy przeznaczony dla tych nauczycieli, którzy opiekują się spółdzielniami uczniowskimi na terenie poszczególnych publicznych szkół powszechnych m. Wilna. Wykłady przeprowadzili: Namieciński — ideologia spółdzielczości, Maciejewski — rachunkowość, Owczinnik — zasady, statuty i regulaminy prowadzenia spółdzielni uczniowskich. Słuchacze otrzymali cały szereg druków pomocniczych i propagandowych.

Na otwarciu kursu był inspektor Starościak, który w przemówieniu podkreślił wielkie znaczenie spółdzielni uczniowskich na terenie szkół. Zebrani na kursie nauczyciele-opiekunowie spółdzielni uczniowskich stwier-

dzili w formie uchwały że: 1) praca w spółdzielniach uczniowskich pochłania wiele czasu nauczycielowi, należy więc opiekunom spółdzielni obniżyć ilość godzin lekcyjnych (do 28, obecnie jest 30); 2) plany pracy szkolnej powinny być tak układane przez kierowników szkół, aby opiekunowie byli po każdej 1-ej godzinie lekcji wolni celem zakończenia codziennych prac spółdzielczych (obecnie często jest tak, że w pracy takiego nauczyciela istnieją t. zw. „okienka”, które powodują, że nauczyciel-opiekun spółdzielni kończy pracę w godzinach późniejszych, wówczas, gdy większość uczniów członków zarządów spółdzielni rozejdzie się do domów). Wykłady wzbudziły u uczestników kursu żywe zainteresowanie.

Z Ligi Kooperatystek

Z PUŁAW

Na wystawie przetworów owocowych i płodów rolnych w Puławach zorganizowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich, Koło Kooperatystek urządziło stoisko artykułów z marką „Społem” i wystawę książki spółdzielczej. Wystawa trwała 2 dni i zwiedziło ją około 1.000 osób.

Podczas dorocznego okręgowego zjazdu spółdzielni okręgu puławskiego odbyła się konfe-

rencja kobiet, w której wzięło udział 25 uczestniczek.

Tegoroczna akademie oszczędnościowa zorganizowana przez Koło Kooperatystek w Puławach miała charakter niezwykle uroczysty. W akademii wzięło udział ponad 300 osób; na akademii był obecny pan starosta powiatowy.

Program akademii został wykonany przez szkołę instruktorek wiejskich oraz dzieci ze szkoły powszechnej Nr. 2. Wszystkie numery były gorąco oklaskiwane.

Z BANKU „SPOŁEM!”

Posiedzenie Rady

W dniu 10 grudnia br. odbyło się kwartalne posiedzenie Rady naszego Banku, poprzedzone, jak zwykle, pracą komisji rewizyjnej. Przedmiotem obrad było głównie sprawozdanie zarządu i komisji Rady i rozpatrzenie ważniejszych zagadnień gospodarczych naszego ruchu.

Ze złożonego Radzie sprawozdania wynika, że wzmocnione ostatnio tempo rozwoju Banku utrzymuje się nadal. Liczba członków — instytucji wzrosła w ciągu 3-ch kwartałów roku o 66 do ogólnej liczby 360. Zastępstw nowych w tym czasie uruchomiono 30, wskutek czego ogólna ilość zbiornic Banku wzrosła do 137. Wzrost wkładów w dn. 30.IX. rb. — mimo ubytku w ostatniej dekadzie września — wyniósł zł 444 tys. (w roku poprzednim — 284 tys.) i w ciągu następnych dwóch miesięcy wzrósł o dal-

sze 583 tys. do ogólnej sumy 5.001 tys. Odpowiednio do tego wzrasta pogotowie kasowe w postaci zapasów gotówki, portfeli papierów wartościowych i niewykorzystanych kredytów redyskontowych. Wzrost środków obrotowych Banku pozwala na coraz intensywniejsze zasilanie gospodarki Związku i spółdzielni. Jedyny minus — to zbyt wolny rozwój operacji nowego oddziału Banku w Sosnowcu, wskutek czego nie osiąga on preliminowanego pokrycia swoich kosztów.

Komisja kredytowa opracowuje wytyczne dalszej polityki kredytowej Banku, a komisja rewizyjna podzieliła się na sekcje lokalne (centrala i oddziały) i przy udziale komisji rad oddziałowych przeprowadza równocześnie w centrali i oddziałach pełną kontrolę gospodarki Banku.

Sprawozdanie przyjęto bez zastrzeżeń, udzielono zarządowi upoważnień do zgłoszenia w razie potrzeby udziału Banku w nowych poczynaniach gospodarczych ruchu i załatwiono sprawę przyjęcia i wykluczenia członków. Zaznaczyć należy, że wobec zaleceń Związ-

ku Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych traktowania naszego Banku za wspólną centralę finansową zaczynają napływać zgłoszenia członkowskie spółdzielni wojskowych. Na liście nowoprijętych spółdzielni — 3 spółdzielnie należą do grupy wojskowej.

Nowi członkowie Banku

1) Biała — Okręgowy Związek Konsumów Chrześcijańskich;

2) Białołęka — Okręgowe Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Ogniwo”;

3) Bronów — Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Przyszłość”;

4) Gorajec — Spółdzielnia Spożywców „Zgoda”;

5) Grudziądz — Spółdzielnia „Jazda”;

6) Janowiec n/W. — Spółdzielnia Spożywców „Pomoc”;

7) Kałusz — Spółdzielnia Spożywców „Samopomoc”;

8) Kocina — Spółdzielnia Spożywców „Jedność”;

9) Kościelec — Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Odrodzenie”;

10) Kraków — Centralny Związek Górników w Polsce;

11) Krasnystaw — Okręgowy Związek Spółdzielczy;

12) Lida — Spółdzielnia „Sami Sobie”;

13) Łazy — Centralne Stowarzyszenie Spożywcze dla Śląska;

14) Mały Płock — Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców;

15) Pińsk — Spółdzielnia Spożywców „Ogniwo”;

16) Radziłów — Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Wolność”;

17) Staszów — Spółdzielnia Spożywców „Jedność”;

18) Sterdyń — Spółdzielnia Spożywców „Jedność”;

19) Warszawa — Warszawska Spółdzielnia Księgarska;

20) Warszawa — Spółdzielnia Spożywców „Wyzwolenie”;

21) Wysokienice — Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jedność”.

Wykaz wpłat na Fundusz Budowy Gmachu Szkół Spółdzielczych w październiku i listopadzie 1938 r.

Warszawa	— Centralna Kasa Spółek Rolniczych	5.000.—
1. Lwów	— Kolejowa Kasa Oszczędności	150.—
2. Lwów	— Kolejowa Spółdz. Spożywców	100.—
3. Zamość	— Spółdz. Spoż. „Robotnik”	75.—
4. Łuck	— Kasa Oszcz. Poż. Zrz. Prac. B-ku Rolnego	50.—
5. Warszawa	— Spółdzielnia Spożywców „Zjednoczenie”	50.—
6. Warszawa	— Spółdz. Oszcz. Kred. Prac. P. Mon. Spir.	44.40
7. Sanok	— Spółdz. Spoż. „Praca”	30.—
8. Nowokrajewo	— Spółdz. Spożywców	20.—
9. Włodawa	— Spółdz. Spoż. „Społem”	20.—
10. Soły	— Spółdz. Spoż. „Zgoda”	10.—
11. Lachowicze	— Spółdz. Spożywców	10.—
12. Ceranów	— Spółdz. Spoż. „Przyszłość”	10.—
13. Gołonóg	— Spółdz. Spoż. „Flora”	5.—
14. Kocina	— Kasa Stefczyka	5.—
15. Helenów	— Spółdz. Spoż. „Dobrobyt”	5.—
16. Kańczuga	— Spółdz. Spoż. „Tęcza”	5.—
	— E. Andruszkiewicz	5.—

Ogółem 5.594.40

Wpłaty do dnia 1.10.38 r. 267.598.69

Razem 273.198.09

KRONIKA

Sprawozdanie z akcji Pomocy Zimowej w 1937-38 r.

Naczelny Wydział Wykonawczy Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym — przed rozpoczęciem akcji zbiórkowej w roku 1938/39 wydał sprawozdanie ze swych prac wykonanych w roku bieżącym. Jak ze sprawozdania tego wynika, przychody Pomocy Zimowej wyniosły 41.060 tys. zł. Wśród szeregu pozycji, składających się na tę sumę, jedną z największych jest „od dochodu” (świat pracy). Wynosi ona 5.573 tys. zł, tj. 13,5% całej sumy. Ustępuje ona tylko dotacji Funduszu Pracy, wynoszącej 8.549 tys. zł. Trzeba jednak mieć

na uwadze, że Fundusz Pracy powstaje też w znacznej mierze z obciążenia wynagrodzeń pracowniczych. Właściciele nieruchomości wpłacili na Pomoc Zimową zaledwie 550 tys. zł. Zbiórki uliczne przyniosły 600.000 zł.

Otrzymujący świadczenia z Pomocy Zimowej otrzymywali je albo bezpłatnie, albo też musieli odrobić ich równowartość. Większość została przydzielona bezpłatnie. Świadczenia objęły prawie wyłącznie bezrobotnych zarejestrowanych. Nierejestrowani pozostali poza akcją Pomocy Zimowej.

Kongres Ligi Spółdzielczej Stanów Zjednoczonych A. P.

(bp) XI-ty Kongres Ligi Spółdzielczej Stanów Zjednoczonych A. P. odbył się w październiku w Kausas City (Missouri). Otwierając kongres, przewodniczący Ligi, dr J. P. Warbasse, stwierdził, iż Liga Spółdzielcza obejmuje 1770 spółdzielni, zrzeszających 965 tysięcy członków, czyli mniej więcej połowę wszystkich spółdzielców Stanów Zjednoczonych. Przed dwoma laty liczba członków zrzeszonych spółdzielni wynosiła 704.000. Spółdzielnie spożywców zajmują się dostarczaniem

bardzo różnorodnych artykułów, jak gazolina, benzyna, artykuły spożywcze, artykuły niezbędne rolnikom, elektryczność, pomoc lekarska, ubezpieczenia. Według przybliżonych obliczeń roczny obrót spółdzielni sięga 500 milionów dolarów.

W kongresie wzięło udział 160 delegatów i około 400 gości. Powzięto szereg uchwał, między innymi w sprawie utworzenia banku spółdzielni, w sprawie zbierania danych statystycznych, odnośnie nauczania spółdzielczości.

Kooperativa Förbundet przystępuje do produkcji lanitalu

Najbardziej ruchliwa ze wszystkich spółdzielczych hurtowni w Europie K. F. hurtownia szwedzka postanowiła rozpocząć produkcję sztucznej wełny z mleka, tzw. lanitalu. W tym celu odbyły się już narady między K. F. a przedstawicielami Centrali Mleczarskiej w Sztokholmie, która ma być głównym dostawcą mleka — surowca potrzebnego do produkcji.

Lanital, sztuczna wełna, znalazła w ostatnich czasach szerokie zastosowanie, jako

włókno zastępcze. Jest z powodzeniem używana do tkanin, zwłaszcza w połączeniu z włóknem naturalnym. W Polsce powstała już w zeszłym roku fabryka lanitalu w Łodzi, jednak, jak dotychczas, produkcja ta nie rozwinęła się u nas na większą skalę.

Inicjatywa K. F. jest nowym krokiem w kierunku nie tylko rozrostu produkcji spółdzielczej, ale i uniezależnienia Szwecji od surowców zagranicznych.

PRZEGLĄD CZASOPISM I KSIĄŻEK

Przegląd prasy polskiej

Parę miesięcy temu wychodzące we Lwowie pod auspicjami prof. Franciszka Bujaka pismo noszące nazwę „Wieś i Państwo” umieściło obszerny artykuł, oceniający zarówno ujemne jak i dodatnie cechy polskiej spółdzielczości. Była tam również mowa i o naszym Związku.

Artykuł ukazał się akurat wtedy, gdy na naszym Związku starano się wieszać psy. To też uwagi krytyczne artykułu z aplauzem zostały przyjęte przez naszych przeciwników. Powołano się na nie z namaszczaniem: „Tak mówi Wieś i Państwo!” — nie zadając sobie trudu

poinformowania słuchaczy, że autor artykułu starał się ocenić całość możliwie beznamytnie, a dlatego i w działalności spółdzielczości spóżywców na wsi dopatrywał się wielu momentów dodatnich.

Znanym sposobem powyrywano z artykułu cytaty, wiążąc je do kupy sznurkiem nienawiści do „Społem”. Opuszczono wszystko, co by mogło osłabić stanowisko napastników. Spaczono sens i intencję artykułu. Oświadczą to wyraźnie w ostatnim artykule „Wiś i Państwo”:

„...Niektóre pisma omawiając artykuł, umieszczony w nr. 8 pt. „Światła i cienie spółdzielczości polskiej”, podały tylko pewne fragmenty, dodając do nich treść według własnych upodobań i nastawień, pomijając zupełnie strony dodatnie działalności spółdzielni. Takie fragmentaryczne, często celowe, podanie wyjątków paczy sens i intencję artykułu”.

Ale któżby tam chciał zwać na sens! Znamy przecież autora broszurki, który na podstawie luźno powyrywanych i dowolnie zgrupowanych cytat usiłował dowieść, że Związek „Społem” wykonywuje jakiś niezbadany w swej tajemnicy „spółdzielczy plan Lenina”.

Był kiedyś dowcipniś — Francuz, który „naukowo” dowodził w specjalnej książeczce, że Napoleon — bóg wojny — nie istniał. Krótko mówiąc — nigdy nie było Napoleona. Przypominając tego protoplastę autorowi broszurki, wyrażamy nadzieję, że następne dzieło jego będzie nosiło tytuł: „Straszliwa złuda polskiej spółdzielczości! Związek „Społem” w rzeczywistości nie istnieje i nigdy nie istniał”. Sposoby dowiedzenia tego są znane i równie dobre jak w poprzedniej broszurce.

Ale wróćmy do „rzeczywistej rzeczywistości”.

W ostatnim numerze „Wiś i Państwo” znajdują się ciekawe uwagi St. Zdąbłosa w związku z ogłoszonym przez Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych komunikatem o zerwaniu układu z naszym Związkiem.

„Wiś i Państwo” — cytujemy — „poświęciło wiele uwagi spółdzielczości polskiej. W nr 8 pisaliśmy o wymienionym układzie, stwierdzając jego nieżywcze nastawienie. Wiele cennych uwag znajdujemy również w nr 9 w rozprawie prof. Fr. Bujaka — „Po latach dwudziestu”. Rozgrywające się wypadki na terenie związków rewizyjnych sięgają głębiej, bo dotyczą form i charakteru pracy spółdzielczości na wsi”. „Niektóre z nich mieliśmy możność wypowiedzieć w artykule „Światła i cienie spółdzielczości polskiej”. Tu rzucimy zapytanie, czy z życia gospodarczego wsi da się wyeliminować Związek „Społem” i czy leży to w interesie gospodarczym wsi? Spółdzielczość spóżywców przy odpowiednio postawionej współpracy ze spółdzielczością rolniczą winna

stanowić pod względem gospodarczym jeden zwarty kompleks, w którym poszczególne rodzaje spółdzielczości będą się nawzajem uzupełniać. Nie można przejść do porządku dziennego nad setkami sklepów spóżywczych i nad 130.000 rolników, należących do „Społem”. Spółdzielczość spóżywców posiada w swej działalności na odcinku wiejskim pewne strony ujemne. Pracując dotychczas przeważnie wśród ludności miejskiej, nie posiada dostatecznie przepracowanego programu w stosunku do wsi i dlatego w orbitę swych wpływów nie potrafiła dotychczas wciągnąć szerokich rzesz chłopskich. Jednak posiada też wiele cech dodatnich. Pod względem organizacyjnym swą zwarcią, rozmachem w pracy góruje nad niektórymi typami spółdzielczości rolniczej. Odbywające się konferencje z ramienia „Społem” i przy współudziale działaczy wiejskich zapewne ustalą odpowiedni kierunek pracy. Spółdzielczość spóżywców weszła nie tylko do województw śródkowych, południowych i wschodnich, ale wkracza na teren województwa poznańskiego”.

Stwierdzając to p. Zdąbłosz pisze, że „nad tymi faktami należy zastanowić się”. O swoich zaś uwagach krytycznych pisze, że mają one na celu nie tylko wskazanie ujemnych stron, lecz i pchnięcie ruchu spółdzielczego na właściwe tory — w kierunku zapewne jak najszerzej pojętego „frontu ku wsi”. „Spółdzielczość na wsi, to nie tylko związki rewizyjne, ale to konieczność życiowa”. Pozwolimy sobie na parę uwag o tych tu cytowanych uwagach:

Zarzut co do braku dostatecznie przepracowanego programu spółdzielczości spóżywców w stosunku do wsi uważamy za niesłuszny. Nie obiecujemy więcej — niż dać możemy. Program działania naszego ruchu na wsi jest znany z publikacji wszelkiego rodzaju. Zakres tego działania zwiększa się w miarę osiągnięć organizacyjnych i gospodarczych — spółdzielczość, to nie rewolucja, lecz ewolucja. Pan Zdąbłosz zresztą szuka dla nas rozgrzeszenia ze swego zarzutu w tym, że jakoby dopiero ostatnio spółdzielczość spóżywców rozpoczęła działalność na wsi. Niestety! Nie możemy — nie chcemy powoływać się na to. Od samego początku spółdzielczość spóżywców działała ona na wsi. Mielczarski i Wojciechowski lustrowali spółdzielnie zarówno miejskie jak i wiejskie. „Społem” nie jest nowością na wsi polskiej — skąd znowu? Pan Zdąbłosz uległ złudzeniu, wywołanemu zapewne obserwacją organizowania się nowych spółdzielni spóżywców na wsi na terenach b. zaborów austriackiego i niemieckiego. Tam „Społem” jest — powiedzmy — nowością, bo przed wojną działało tylko w b. zaborze rosyjskim, ściślej nawet — tylko w b. Kongresówce. Wiś nie jest więc wcale nowością dla „Społem” — a przekierowanie jego na teren wszystkich ziem Rzeczypospolitej winni — naszym zdaniem — witać z radością ci wszyscy, którzy pragną jednoli-

tości i wynikającej z niej siły polskiego ruchu spółdzielczego.

Nie przyjmujemy więc ani zarzutu, ani sposobu tłumaczenia nas z niego.

„Kurier Polski” znów rozdarł szaty. Dlaczego? Bo „Spółdzielczość przed ofensywą na wieś. Biurokracja przygotowuje nową serię eksperymentów”.

Kiedy przeczytaliśmy obiecujący tytuł, przed oczami stanął nam obraz „biurokratycznych eksperymentów”. Czyżby dekret rządowy, nakazujący skasowanie w ciągu dwudziestu czterech godzin prywatnego handlu na wsi, a zastąpienie go spółdzielczością? Czyżby ustawowy nakaz zapisania się wszystkich rolników do spółdzielni? Może nakaz nauczania się na pamięć „Programu spółdzielczości spożywców” przez wszystkich kupców starożytnego wyznania?

Po przeczytaniu okazało się, że nic podobnego. Westchnęliśmy z ulgą. Żadnych biurokratycznych eksperymentów. Po prostu pionier spółdzielczości rolniczej, inż. Zygmunt Chmielewski napisał książkę pt. „Przyszły ustrój gospodarzy wsi”, w której wyłożył swoje poglądy m. in. i na sposoby działania spółdzielni. A więc obsługiwanie tylko członków, współpraca bez pośredników itd. Pytamy się — czy inż. Z. Chmielewski to „biurokracja”?

Podjezwamy, że autor artykułu w „Kurierze Polskim” nigdy nie widział inż. Z. Chmielewskiego a co gorsze — nic o nim nie słyszał. Tak samo zresztą, jak i o spółdzielczości.

Sprawę spółdzielczości polskiej w Małopolsce Wschodniej poruszył tygodnik „Wieś Polska”, wzywając działaczy rolniczych i społecznych z tej dzielnicy do wypowiadania się. Przyczynę słabości polskiego ruchu spółdzielczego na tym terenie autor widzi w rozdźwiękach między odłamami ruchu.

„...Ostatnio nawet między „Społem” z jednej strony, a sklepikami Lwowskiego Towarzystwa Rolniczego i Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych z drugiej strony doszło do ostrej walki. Kto ponosi odpowiedzialność za dopuszczenie do tego stanu, trudno powiedzieć. Lwowskie Towarzystwo Rolnicze składa winę na „Społem”, które w ostatnich latach

rozwinęło żywą działalność na terenie Małopolski Wschodniej”

„Nam rolnikom wydaje się, że szybki rozwój „Społem” wynika z niezadowolienia rolników z dotychczasowej działalności sklepów Kółek Rolniczych i Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych.

Nie przytaczamy tu już wcale gorzkich zarzutów, jakie „Wieś Polska” czyni obu tym organizacjom. Cennym jest dla nas jedynie stwierdzenie lokalnego działacza spółdzielczego, że „Społem” nie wszczynają na terenie Małopolski Wschodniej żadnych awantur, a winą jego jest jedynie organiczna praca na tym terenie. Winy tej nie będziemy się wypierać.

Autor artykułu wskazuje drogi, którymi powinna pójść naprawa stosunków spółdzielczych w Małopolsce Wschodniej — m. in. po drodze harmonijnej współpracy i szlachetnej rywalizacji. Pragniemy tego — byle nam nie zamknięto drzwi na tereny, gdzie może istnieć zarówno współpraca jak i szlachetna rywalizacja.

Biuletyn prasowy Spółdzielczego Instytutu Naukowego

Zadaniem „Biuletynu Prasowego Spółdzielczego Instytutu Naukowego”, który wychodzi regularnie co tydzień, jest dostarczanie źródełowych i bieżących informacji o postępach ruchu spółdzielczego w kraju i za granicą oraz o wszelkich sprawach związanych z rozwojem spółdzielczości w Polsce.

Redakcja „Biuletynu”, pozostając w stałym kontakcie z Radą Spółdzielczą oraz z centralnymi organizacjami spółdzielczymi, ma możliwość czerpać swoje wiadomości z pierwszej ręki oraz uwzględniać zagadnienia ruchu spółdzielczego we wszystkich jego formach.

Jeżeli przy tym wszystkim uwzględnić niski koszt prenumeraty (10 zł rocznie), to trzeba przyznać, iż „Biuletyn Prasowy Spółdzielczego Instytutu Naukowego” jest naprawdę tanim i wartościowym informatorem, który powinny prenumerować wszystkie spółdzielnie i ich organizacje nadrzędne oraz działacze i pracownicy spółdzielczy.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Warecka 11-a. Konto PKO 14250.

Pokłosie prasy zagranicznej

Mimo, że „tempo amerykańskie” nam już nie imponuje, gdyż posiadamy u siebie dwa szybkie tempa, „tempo Gdyni” i „tempo Copu”, mimo wszystko znajdujemy w Ameryce zjawiska, które wzbudzić w nas muszą i uznanie i podziw. Młoda amerykańska spółdzielczość spożywców jest obecnie, przynajmniej dla nas, przedmiotem wielkiego zainteresowania i podziwu. Ta spółdzielczość, która w kra-

ju pościgu za dolarem, kraju olbrzymich fortun i krańcowej nędzy, gdzie zdawało by się nie ma miejsca dla pracy spokojnej i twórczej, rozwija się i ogarnia coraz to nowe dziedziny wymiany. Stany Zjednoczone A. P. są krajem olbrzymim, dlatego nie może być tam mowy o rychłej koncentracji sił spółdzielczych; w poszczególnych stanach, czy grupach stanów działają różne związki, z których każdy stara

się rozwinąć jak najlepiej, aby móc stać się wzorem dla innych. Organem unii ogólnokrajowej jest czasopismo **Consumers' Cooperation** (Spółdzielczość Spożywców) wychodzące w Nowym Jorku. Pismo to pełne życia i świeżości problemów w nim poruszanych, szukające na spółdzielczej drodze nowych form życia, kształci swych czytelników ad a.b.c. spółdzielczego. „Kto jest spółdzielcą?” zapytuje **Consumers' Cooperation**. „Spółdzielcą jest człowiek, który dobrowolnie stosuje w życiu zasady samopomocy, jako członek demokratycznego zrzeszenia, mającego na celu nie zyski, i który nie uznaje przymusowej dyktatury przedsiębiorstw obliczonych na zysk. Spółdzielcą jest człowiek, który uznaje zasady spółdzielcze i jest członkiem stowarzyszenia spółdzielczego. Dwie są główne zasady spółdzielcze: pierwsza: zarząd demokratyczny, wynikający z otwartego członkostwa i zasady „jeden człowiek, jeden głos”, i druga: obrót nie dla zysku, co wynika z ograniczenia wysokości odsetek od udziału i stosowania zwrotów od zakupów”. Dalsze zasady przypominają o ogólnoludzkich ideałach spółdzielczych.

Propaganda spółdzielcza w Ameryce posiada różne metody. Nie ogranicza się do druku lecz często posługuje się radiem. Czytamy bowiem: „trzy razy tygodniowo, przez okres dwu miesięcy w sześciu najlepszych radiostacjach tak rozmieszczonych, aby obsłużyć cały kraj, odbywały się krótkie 5-cio minutowe słuchowiska propagandowe. Programy ich związane były z akcją jednania nowych członków i zwiększania obrotów handlowych. Wielu kupców prywatnych po usłyszeniu programu spółdzielczego pisało do nas, pragnąc przekształcić swe sklepy na spółdzielnie (nieporozumienie, które się i u nas zdarza — przyp. nasz). Pewien zaś kupiec z Topeka (Kausas) telefonował do dyrekcji radiostacji z żądaniem zaprzestania audycji spółdzielczych. Spółdzielnie bowiem, dowodził, stale zwalczają sklepy prywatne.

W audycjach omawiano historię spółdzielczości, różnice między spółdzielniami a przedsiębiorstwami prywatnymi, powołanie i rozwój Zjednoczenia Spółdzielni Spożywców (C.C.A.) oraz zakres jego pracy; omawiano spółdzielczość w innych krajach, walkę z kartelami, międzynarodowy handel spółdzielczy itp. Głównym motywem, który przewijał się przez 26 audycji, była teza, że spożywcy, kiedy połączą swą siłę nabywców, staną się potęgą. Tezę tę obrazowało dokładnie następujące doświadczenie: „Wydając swe pieniądze wykonujesz gospodarcze głosowanie. Głosujesz albo za systemem prywatnego zysku, albo za systemem wykonywania usług. Decyzja należy do ciebie. Ci, którzy głosują za systemem zysku, nie mogą później narzekać na zgubne następstwa gromadzenia bogactw w jednym ręku, nie mogą skarżyć się na wysokie ceny kartelowe i skutki zaburzeń gospodarczych. Nie wolno im protestować z czystym sumieniem przeciw-

ko nadmiernej rozpiętości między cenami produkcji i detalu, ani oburzać się na niedoskonałość obecnego systemu rozdziału dóbr. Czyż nie głosują bowiem za tym systemem dając mu swoje pieniądze, zamiast przeznaczać je na budowę własnej gospodarki?”

Następstwem propagandy tego rodzaju był silny wzrost obrotów Zjednoczenia, które podniosły się do przeszło pół miliona dolarów miesięcznie.

W tym samym numerze **Consumers' Cooperation** znajdujemy artykuł p. t. „Rolnicy są spożywcami”. Oto uniwersytet „Cornell” w Ithaca (N.-Y.) obliczył, że rolnicy amerykańscy wydają większość swego dochodu na artykuły spożywcze nabywane na rynku. Przy dochodzie przeciętnym 608 dolarów rocznie 56,6% tej sumy idzie na spożycie, a tylko 43,4% na nakłady w gospodarstwie. Na artykuły żywnościowe wydaje się 20,3%, na odzież 17,2%, na artykuły budowlane 8%, na samochody i traktory 3,5%, urządzenie domu 3,4%, na wydatki handlowe 8% — reszta przeznaczona jest na utrzymanie ciągłości w gospodarstwie. Okazuje się więc, że polski spór „czy rolnik jest spożywcą” nie jest niczym nowym i w Ameryce został już rozstrzygnięty na korzyść spożycia. Nasi dywersanci i malkontenci z profesji skrzywią się zapewne w tym miejscu i powiedzą: no, tak, to w Ameryce, ale u nas, panie, rolnik nic nie kupuje. — Na taki sprzeciw jednak nie ma rady... My dążymy do tego, aby kupował i aby miał za co kupować.

We Francji prócz spraw wielkiej wagi, jak strajki powszechne, militaryzacja zakładów pracy i reakcja rządowa na poprzednie reformy gospodarcze, dzieją się też inne rzeczy. Istnieje tam dość szeroko rozpowszechniony sposób obchodzenia ustaw i omijania sklepów przez t. zw. zakupy zbiorowe n. b. znane i u nas. Grupy pracowników przy większych biurach i fabrykach gromadziły swe zapotrzebowanie na towary i zlecały je zbiorowo do wykonywania oczywiście na warunkach hurtowych. System ten dowodzący, że członkowie tych grup doskonale orientowali się w tym, że gromada to wielki człowiek i zamożny nabywca, miał jedną wadę. Nie był zalegalizowany. Był to swego rodzaju „dziki zakup” szkodliwy i dla handlu prywatnego i dla spółdzielni. Nowowydana ustawa, jak pisze **Le Coopérateur de France** kładzie kres tej dowolności i nakazuje zrzeszeniom wspólnych zakupów przekształcić się na normalne spółdzielnie spożywców, placące podatki i ponoszące świadczenia społeczne, albo też się rozwiązać.

Poruszymy jeszcze jeden problem, którymi nasi kierownicy spółdzielni powinni poświęcić nieco uwagi. Przytoczymy głos czasopisma angielskiego **The Producer**, omawiającego lojalność spółdzielni względem ich hurtowni związkowej. Rzecz ta stanowiąca i u nas ważne zagadnienie zasługuje na uwagę z tego

choćby względu, że spółdzielnie angielskie cieszą się sławą najlepiej gospodarujących.

Lojalność nie jest jednolita w grupach wszystkich towarów. Szeroko rozbudowany asortyment spółdzielni angielskich zaczynający się od artykułów spożywczych a kończący na fortepianach, wózkach dzieciennych i odkurzacach, nie pozwala na jednolite traktowanie tematu. Podzielono więc cały asortyment na 3 grupy: ściśle spożywczą, włókienniczą i urządzeń domowych. Zajmiemy się tylko ściśle spożywczą. Okazuje się, że na 82 spółdzielnie „małe” (do 10.000 członków) uwzględni-

ne w zestawieniu, lojalność mniejszą niż 60% wykazywała 1, lojalność 80—89% — 43 spółdzielnie, a ponad 90% — 22 spółdzielnie. Reszta, mieści się w grupie lojalności od 60—70%.

Stosunek ten układa się nieco inaczej w spółdzielniach „średniej wielkości”, tj. posiadających od 10.000 do 40.000 członków. Nie ma u nas, niestety, tak dużych organizacji, dlatego nie będziemy o nich pisali.

Omawiany artykuł posiada hasło „Coyalty pays”, to znaczy lojalność popłaca. Anglicy nie czynią niczego wbrew interesom.

Z k s i ą ż e k

Bolesław Czerwiński — Polityka finansowa Spółdzielni spożywców w różnych krajach, str. 110 — wyd. „Społem”.

Autor w pracy swej oparł się na statystykach Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Po wstępie omawiającym ogólne cechy i cele spółdzielczości typu roczdełskiego, omawia w rozdziale pierwszym światowy ruch spółdzielczości spożywców, przedstawia jego liczebność i zakres działania. W następnym rozdziale analizuje po kolei kapitały poszczególnych ruchów w różnych krajach. Przedstawia stosunek kapitałów własnych do obcych, przy czym dowiadujemy się, że najlepszy stosunek kapitałów własnych do obcych posiada spółdzielczość w Kanadzie, bo 1:0,2, następnie w Anglii 1:0,25, dalej w Szwecji 1:0,5, w Norwegii i w Polsce 1:0,8. Najgorzej rzecz ta wygląda w Czechosłowacji i Bułgarii bo po 1:34 oraz w Belgii 1:12,9. W rozdziale dalszym przedstawia strukturę aktywów ruchu oraz płynność kapitałów, omawia także politykę lokacyjną. Konkluzje zawarte w ostatnim rozdziale podają racjonalne sposoby prowadzenia polityki finansowej oraz omawiają ogólne tendencje panujące w tej mierze w spółdzielczości.

Józef Chałasiński — Młode pokolenie chłopów. Procesy i zagadnienia kształtowania się warstwy chłopskiej w Polsce. — Wydawnictwo Państwowego Instytutu Kultury Wsi.

Nikt już wprawdzie nie stosuje do współczesnej wsi w Polsce wiersza Jana Kochanowskiego — „wsi spokojna, wsi wesola”, ponieważ nie jest ona ani spokojna, ani wesola. Ale równocześnie tylko nieliczny odłam społeczeństwa zdaje sobie sprawę, że najdonioślejsze procesy społeczne Polski dokonują się obecnie nie gdzie indziej, ale właśnie na wsi w młodym pokoleniu chłopów.

Obraz życia, pracy i dążeń tego pokolenia przynosi pierwsza publikacja Państwowego Instytutu Kultury Wsi, oparta na materiałach, zebranych drogą konkursu przez redakcję „Przysposobienia Rolniczego” w r. 1937, na „Opis mego życia, prac, przemyśleń i dążeń”. Czterotomowe to dzieło o ogólnej objętości

około 2.000 stron przynosi nowy obraz wsi polskiej; wsi widzianej od strony młodzieży, przekształcającej rzeczywistość w gromadnym, zbiorowym wysiłku.

Tom I omawia społeczne podłoże ruchów młodzieży wiejskiej w Polsce.

Tom II przedstawia świat życia, pracy i dążeń kół młodzieży wiejskiej w przekroju regionalnym.

Tom III porusza rolę kół młodzieży w przeobrażeniach wsi i warstwy chłopskiej w ogóle.

Tom IV omawia rolę szkoły i dążenia młodego pokolenia do posiadania szkół, które by uwzględniały chłopskie potrzeby i dążenia.

„Dzieło to — pisze prof. Florian Znaniecki w przedmowie — daje tak dokładny obraz tej rzeczywistości społecznej, którą obecnie żyje młode pokolenie chłopów w Polsce, jakiego nie posiadamy o żadnej wielkiej zbiorowości ludzkiej”.

„Młode pokolenie chłopów” będzie do nabycia w Spółdzielni Wydawniczej „Pomoc Oświatowa” (Warszawa 1, ul. Senatorska 17 m. 26), w cenie 18 zł wszystkie 4 tomy.

Organizacje młodzieży wiejskiej i rolnicze będą mogły korzystać z ceny ulgowej wynoszącej zł 14,40 za całość wraz z kosztami przesyłki.

Ludwik Landau: Gospodarka światowa — produkcja i dochód społeczny w liczbach. Wydawnictwo Instytutu Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1938, str. VII + 151. Cena zł 5.

Instytut Gospodarstwa Społecznego wydał pracę Ludwika Landaua pt. „Gospodarka światowa — produkcja i dochód społeczny w liczbach”. W pracy zestawiono dane o produkcji poszczególnych krajów lub grup krajów we wszystkich ważniejszych dziedzinach, dążąc do uzyskania syntetycznego obrazu działalności produkcyjnej i struktury gospodarczej krajów na różnych szczeblach rozwoju. Autor w swej pracy nie ogranicza się do podania materiału statystycznego i związanych z tym zagadnień metodologicznych, lecz analizuje wyniki, starając się nakreślić — w najogólniejszym zarysie — linie rozwojowe życia gospodarczego współczesnych społeczeństw.

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE

Obroty w spółdzielniach spożywców w miesiącu październiku wykazują wzrost 6,5% w porównaniu z analogicznym miesiącem roku ubiegłego. Z poszczególnych grup największy wzrost wykazują spółdzielnie wiejskie — 8,9%, następnie miejskie — 8,6%; spółdzielnie zaś mieszane utrzymały obroty na poziomie roku ubiegłego. Z ogólnej liczby 129 uwzględnionych spółdzielni wzrost obrotów wykazało 86, co stanowi 66,7%. Przeprowadzając analizę co do wielkości spółdzielni, stwier-

dzamy największy wzrost obrotów w spółdzielniach o przeciętnym obrocie od 500 tys. do 1 milj. zł, gdyż 12,3, najmniejszy zaś w spółdzielniach o przeciętnym obrocie 100—500 tys. — 4,4%.

Zakupy w Hurtowni Związkowej w październiku wynosiły 41,6% w stosunku do ogólnych zakupów w tym czasie.

Obroty Związku wykazują w październiku wzrost o 7,8%.

Obroty i zakupy spółdzielni spożywców w październiku.

Wyszczególnienie	Liczba spółdz. uwzgl.	Obroty w tys. zł.		Zmiana w % %	Zakupy spółdz. w tys. zł w październiku r.b.		%
		październik			ogółem	w tym w Związku	
		1937	1938				
„Społem” Zw. Sp. Sp. R. P.	—	7.727	8 327	+ 7,3	—	—	—
Ogółem spółdzielnie . . .	129	3.210	3.419	+ 6.5	2 337	973	41,6
w tym robotniczo-miejskie	62	2.152	2.336	+ 8,6	1.508	667	44.2
wiejskie	40	281	306	+ 8,9	265	103	38,9
mieszane	27	777	777	0,0	564	203	36,0

Zmiana obrotów według wielkości spółdzielni i ich zakupy w Związku

Wyszczególnienie	Spółdzielnie w/ę przeciętnych obrotów rocznych				
	40 — 100 tys. zł	100 — 500 tys. zł	500 tys. — 1 mil. zł	powyżej 1 mil. zł	Razem
Obroty w październiku 1937 r. w tys. zł	303	920	485	1 492	3.210
" " " 1938 r. " " "	310	970	547	1.562	3 419
Zmiana obrotów w %	+ 12,2	+ 4,4	+ 12,3	+ 4,7	+ 6,5
Ogólne zakupy w październiku 1938 r. w tys. zł*)	309	797	320	911	2.337
w tym w Związku*)	131	383	123	336	973
Stosunek zakupów w Zw. do ogólnych zakupów	42,4	48,1	38,4	36,9	41,6

Porównanie zmian obrotów spółdzielni w odsetkach

Zmiana obrotów w stosunku do roku ubiegłego	Robotniczo-miejskie	Wiejskie	Mieszane	Razem	% %
Spadek obrotów 50% i więcej	—	—	1	1	0,8
" " od 40% do 50%	1	—	—	1	0,8
" " " 30% " 40%	1	—	1	2	1,5
" " " 20% " 30%	2	2	1	5	3,9
" " " 10% " 20%	4	2	2	8	6,2
" " " poniżej 10%	11	9	6	26	20,1
Razem spadek obrotów	19	13	11	43	33,3
Wzrost obrotów poniżej 10%	16	8	5	29	22,5
" " od 10% do 20%	16	8	2	26	20,2
" " " 20% " 3 %	3	5	5	13	10,1
" " " 3 % " 40%	3	3	—	6	4,6
" " " 40% " 50%	2	2	2	6	4,6
" " " powyżej 50%	3	1	2	6	4,6
Razem wzrost obrotów	43	27	16	86	66,7
Ogółem spółdzielni uwzględniono	62	40	27	129	100,0

*) Dane dla 119 spółdzielni.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Ceny orientacyjne ziemiopłodów i ich przetworów przy kupnie w ładunkach wagonowych w dniu 9.XII.1938 r.

Kasza manna	40.50	Kasza krakowska 1/2	51.—
Mąka pszenna I gat. 0—30%	38.50	" jaglana I g.	31.—
" żytnia 0 — 55% Sokółów	25.—	Groch Victoria I g.	34.—
Kasza jęczm. łam. I g.	30.—	" " II g.	31.—
" " II g.	27.—	" polny	27.50
" perłowa I g.	37.—	Fasola czyszcz. mechanicz.	31.—
" gryczana biała cała	33.—	" przebiez. ręcznie	35.—
" " palona	31.—	Otręby żytnie	11.—
" " " łam.	29.—	" pszenne	11.50

Ceny hurtowe artykułów krajowych w dniu 9.XII.1938 r.

Ryż Burma II za 100 kg.	60.—	Mydło „Społem” za skrzynię 40 kg.	48.50
" Patna 2 „ 100 kg.	71.—	Nafta (zależnie od miejscowości)	33.—
Smalec „ 1 kg.	1.80	Zapałki białe skrz.	357.—
Ślonina „ 1 kg.	1.45	" ilustrow. skrz.	357.—
Masło wyborowe „ 1 kg.	3.50	" czerw. skrz.	345.—
" lekkosol. „ 1 kg.	3.30	" " płaskie skrz.	325.—
Jaja świeże „ 1 kg.	2.25	" " liliputy skrz.	310.—
Ser litewski za 1 kg.	1.60	" kresowe	182.—
		" popularne	225.—

Ceny hurtowe artykułów zagranicznych w dniu 9.XII.1938 r.

Herbata O. P. C. luźna za kg.	14.50	Śliwki bośniackie 80-tki " " "	1.40
" Sumatra O. P. " " "	13.10	Śliwki bośniackie 70-ki w workach	—
Mieszanka popularna za kg.	12.90	" kalif. 40/50 " " "	1.80
Kawa sur. Rio " " "	3.45	Śledzie jarmuckie Matties za	78.—
" " Santos I gat. " " "	4.30	beczkę 1/1	78.—
" " " II gat. " " "	4.30	Śledzie szkockie Matful za	90.—
Kakao I gat. " " "	4.35	beczkę 1/1	90.—
" II gat. " " "	3.15	Śledzie szkockie Matties za	89.—
Ziele angielskie " " "	6.40	beczkę 1/1	89.—
Pieprz cz. Tellicherry " " "	3.85	Śledzie szkockie Matties za	47.—
" " Lampong " " "	3.65	beczkę 1/2	47.—
Cynamon zwykły " " "	6.60	Śledzie islandzkie Matjes za	76.—
Liście bobkowe " " "	1.80	beczkę 1/1	76.—

ZIEMIOPŁODY

Ceny żyta i pszenicy. Zwiększony popyt spowodowany wzrostem zapotrzebowania na okres świąteczny oraz wznowienie zakupów na cele eksportowe wpłynęły dodatnio na kształtowanie się cen w pierwszej połowie grudnia. Żyto zdrożało w tym czasie w granicach od zł 0,25 do zł 0,60, pszenica zaś — od zł 0,75 do zł 1,25 na kwintalu. Co prawda w chwili gdy to piszemy, tj. w ostatnim tygodniu przedświątecznym wystąpiło znów pew-

ne osłabienie tendencji, minie ono jednak przypuszczalnie w okresie poświątecznym, gdy nadejdzie konieczność uzupełnienia wy-czerpanych przed świętami zapasów.

Stan notowań z dnia 19 grudnia 1938 r.

	Żyto	Pszemica
Warszawa	zł 14,25—14,60	zł 20,75—21,50
Poznań	" 14,——14,25	" 18,——18,50
Lwów	" 14,50—15,25	" 19,50—19,75
Lublin	" 14,50—14,75	" 21,50—21,75
Równe	" 13,50—14,—	" 19,75—20,—

Nowe standardy maki pszennej i żytniej obowiązujące w obrocie handlowym na wszystkich krajowych giełdach zbożowo-towarowych od dnia 28 listopada 1938 r.:

Maka żytnia i pszena notowana jest obecnie przy cenach wyższych o zł 1,— na kwintalu.

Kasze gryczane oraz jęczmienne łamane i perłowe zdrożały o zł 1,— do zł 1,50 na kwintalu. Kasze jaglane i owsiane notowane są bez zmian.

Strączkowe. Tendencja dla cen grochu Wiktorii uległa wzmocnieniu. Groch polny oraz Folger notowany jest bez zmian. Fasola zdrożała w granicach zł 0,50 do zł 1,— na kwintalu.

TOWARY KOLONIALNE

Sytuacja importowa, jaka wytworzyła się na skutek zarządzeń Ministerstwa Skarbu odnośnie wstrzymania dewiz na pokrycie należności za sprowadzone artykuły kolonialne oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu odnośnie wstrzymania wydawania kontyngentów na kolonialia aż do odwołania, — nie uległa do dnia dzisiejszego żadnym zmianom, wobec czego wymienione wyżej zakazy obowiązują nadal. Zapasy towarów kolonialnych, jakie znajdowały się na składach importerów, wyczerpują się w szybkim tempie, co z kolei wywołuje wzrost cen. Tego rodzaju wzrosty zanotowali w pierwszym rzędzie importerzy artykułów kolonialnych w Gdańsku, co jest o tyle charakterystyczne, że zarządzenia dewizowe nie dotyczą Gdańska, który posiada własną autonomię dewizową, a importerzy tamtejsi mogą swobodnie wywiązywać się ze swych zobowiązań wobec zagranicy.

Rynek krajowy wykazuje w zakresie sprzedaży artykułów kolonialnych i artykułów świątecznych stosunkowo duże ożywienie i zapasy poszczególnych artykułów wyczerpują się na

składach importerów stosunkowo szybko, zwłaszcza, że zapasy te nie są zbyt duże. Jeżeli chodzi o sprzedaż detaliczną w okresie przedświątecznym, to w chwili obecnej nie da się jeszcze ocenić, jak sprzedaż ta będzie się kształtowała.

ARTYKUŁY KRAJOWE

Ryby mrożone. Artykułem sezonowym, bardzo pokupnym, są dorsze mrożone. — Ostatnio wprowadzone są filety dorszowe, formowane w kostki, które mają tę wyższość nad zwykłym dorszem mrożonym, że stanowią tylko czyste mięso i nie ma przy nich żadnych odpadków.

Dorsze te dostarczają Zakłady Rybne „Społem” w Gdyni po cenach następujących: filety dorszowe w kostk. I-go gat. po zł 1,40 za kg., filety dorszowe w kostk. II-go gat. po zł 0,90 za kg. franko Gdynia, pakowanie w skrz. po 50 kg. netto.

Poza tym Zakł. Rybne „Społem” w Gdyni dostarczają pierwszorzędnej jakości, duże tłuste makrele mrożone, sprowadzane z Norwegii, pakowane w skrz. po 30 kg. netto po cenie zł 0,85 za kg. franko Gdynia.

Kostki bulionowe. W poprzednim numerze podaliśmy wzmiankę o rozpoczęciu wykonywania zleceń przez nową wytwórnię „Społem”. Przypominając o powyższym zwracamy uwagę na konieczność dokonania próbnych zakupów.

Długotrwałe próby i doświadczenia Zakładów Wytwórczych w Kielcach dały możność przekonania się o wysokiej jakości produkowanych artykułów. Powinny one znaleźć całkowite uznanie zarówno w spółdzielniach jak i u konsumentów.

NA FUNDUSZ IM. R. MIELCZARSKIEGO

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych Maria i Edmund Zalewscy zł 5.

Przy opracowywaniu budżetu na 1939 r. należy pamiętać o uwzględnieniu odpowiednich sum na prenumeratę „Społem”, „Spółnoty” i „Sprzedawcy Spółdzielczego”.

Prenumerata caloroczna 24 złote, kwartalna 6 złotych.

Numer pojedynczy 1 zł.

Redakcja i Admin.: Mokotów, ul. Grażyny 13,

Skrz. poczt. 28, tel. Red. 429-91, Admin. 432-45

Konto czekowe P. K. O.-Nr. 81.800

Cena ogłoszeń: 1/4 kol.—300 zł., 1/2 kol.—160 zł.

Redaktor: STANISŁAW THUGUTT

Wydawca: „SPOŁEM” ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.

WYDAWNICTWA
SPÓŁDZIELCZEGO INSTYTUTU NAUKOWEGO

SPÓŁDZIELCZY PRZEGLĄD NAUKOWY

MIESIĘCZNIK

poświęcony spółdzielczości i związanym z nią zagadnieniom gospodarczym i społecznym. Zawiera działy: artykułowy, statystyczny, kronikę krajową i zagraniczną, przegląd prasy, recenzje i bibliografię.

Prenumerata roczna normalna zł. 20.—,
ulgowa dla pracownik. spółdz. zł. 10.—.

BIULETYN PRASOWY

wychodzi co tydzień i podaje najnowsze wiadomości z ruchu spółdzielczego w kraju i za granicą

Prenumerata roczna zł. 10.—

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA: SPÓŁDZIELCZY INSTYTUT NAUKOWY
WARSZAWA, WARECKA 11-a**

Konto P.K.O. 14250 R-ki w Banku „Społem” i w Centralnej Kasie Spół. Roln.

śnia 1938 r. pod Nr R. S. IV-363/4 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Grunt” w Biskupicach Małych z ograniczoną odpowiedzialnością” wpisano: Dnia 26 kwietnia 1938 r. na miejsce Teodozja Wasyluka, którego w 1937 roku wybrano na miejsce Mikołaja Hrycańczuka, i Jana Gonczara do zarządu wybrano Sofrona Mikitiuka i Jana Bryka. 1056

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łucku jako Rejestrowego w dniu 26 września 1938 r. pod Nr R. S. X. 844/4 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców w Kopaczówce z odpowiedzialnością udziałami” wpisano: Dnia 9 lipca 1938 r. do zarządu wybrano Władysława Grodzkiego na miejsce Bolesława Bierackiego. 1057

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kielcach, dnia 3 grudnia 1938 roku przy firmie „Spółdzielnie Stowarzyszenie Spożywców „Św. Izydora” w Potoku, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami” RS. 92 wpisano: Na miejsce Feliksa Trela — gospodarza, powołany został Stanisław Lech — gospodarz, a na miejsce Józefa Mikuśkiewicza — skarbnika — Józef Walkowicz, wobec czego obecny zarząd stanowią: Stanisław Lech — gospodarz, Franciszek Zarzycki — sekretarz i Józef Walkowicz — skarbnik. Wpis dokonany na podstawie uchwały rady nadzorczej i zarządu Spółdzielni z dn. 6. 2. 1938 r. 1058

Sąd Okręgowy we Lwowie. Dnia 3 listopada 1938 r. wpisano do rejestru spółdzielni Nr 1479 nową firmę: Spółdzielnia Spożywców „Nasz Sklep” z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie. Siedziba przedsiębiorstwa: Lwów, ul. Wodociągowa 17. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalnie swoim członkom. Ponadto: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku „Społem” w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku; b) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową spółdzielni. Udział wynosi 25 złotych, z czego 10 złotych płatne są zaraz przy przystąpieniu, a pozostała suma w ciągu 2 lat w ratach rocznych. Członkowie zarządu: Kazimierz Majka, Antoni Podejma, Czesław Mizerski. Zarząd składa się z 3 członków i 2 zastępców. Spółdzielnię reprezentuje dwóch członków zarządu łącznie. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem”. 1059

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr 323 przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w kol. Hostynne z pięciokrotną odpowiedzialnością” pow. Hrubieszów, dnia 21 listopada 1938 r. wpisano następujące zmiany: Odpowiedzialność dodatkową zniesiono. Firma spółdziel-

ni będzie brzmieć: Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w kol. Hostynne z odpowiedzialnością udziałami”. Na miejsce Żyły wybrano do zarządu Bolesława Kubiaka. 1060

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego jako Rejestrowego w Łucku w dniu 23 listopada 1938 r. pod Nr RS. IX. 781/6 przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Las” w Zabłociu koło Ratna z odpowiedzialnością udziałami w wysokości dwukrotnej” wpisano: Zarząd ukonstytuował się w składzie następującym: Wiktor Jarocki, Jan Romaniuk i Edward Szto Bryn. 1061

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie: Spółdzielnia Spożywców „Kooperatywa Kółka Rolniczego” z odp. udz. w Siniowie, Nr RS. 357, dnia 23 listopada 1938 r. wpisano dodatkowy wpis L. 5, treści następującej: Zarząd obecnie stanowią: Jan Ławreniuk, Anton Matiuha i Paweł Winiczuk. 1062

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie: Spółdzielnia Spożywców „Słowianka” z odp. udz. w Leduchówce, Nr RS. 915, dnia 23 listopada 1938 r. wpisano dodatkowy wpis L. 2, treści następującej: Na miejsce ustępującego członka zarządu Władysława Onika został wybrany Feliks Chizewski. 1063

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie: Spółdzielnia Spożywców „Promień” z odpow. udz. w Teremnem, Nr RS. 939, dnia 23 listopada 1938 r. wpisano dodatkowy wpis L. 3, treści następującej: Na miejsce ustępującego członka zarządu Mieczysława Wojtalcwicza został wybrany Wiktor Bobowski. 1064

Dnia 26 września 1938 roku. RS. 365. „Spółdzielnia Spożywców „Samobrona” w Malinowie z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba: Malinów, pow. Bielsk Podlaski. Przedmiot: organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno - kulturalnej, a w szczególności: kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie ich detalnie swoim członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na rachunkach ustalonych przez radę nadzorczą w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 25 złotych, płatny przy zapisaniu się do spółdzielni 5 zł, resztę w przeciągu najdalej pięciu lat po cztery złote w ratach rocznych. Zarząd spółdzielni stanowią Bolesław Malinowski, Kazimierz Malinowski i Józef Łuczaj, zam. w Malinowie. Spółdzielnia zawarta została dnia 25 stycznia 1938 roku na czas nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem” w Warszawie. Rok obrachunkowy równa się kalendarzowemu. Zarząd składa się z 3 osób, powołanych przez radę nadzorczą.

Zarząd jest organem kierowniczym i wykonawczym i reprezentuje spółdzielnię na zewnątrz. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu, lub najmu nieruchomości, wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Likwidacja spółdzielni następuje z zachowaniem przepisów ustawy o spółdzielniach. 1065

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, że do rejestru spółdzielni wciągnięte zostały następujące wpisy: Dnia 26 września 1938 r. RS. 367. „**Spółdzielnia Spożywców „Spółnota“ w Dubiczach Cerkiewnych z odpowiedzialnością udziałami**”. Siedziba: wieś Dubicze Cerkiewne, pow. Bielski Podlaski. Przedmiot: organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, a w szczególności: kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie ich detalicznie swoim członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 25 zł, płatny 2 zł przy zapisaniu się na członka, resztę najdalej w ciągu pięciu lat. Zarząd spółdzielni stanowią: Bronisław Kluz, Niczyfor Dymitruk i Eliaż Masalski w Dubiczach. Spółdzielnia zawarta została dnia 27 marca 1938 r. na czas nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem” w Warszawie. Rok obrachunkowy równa się kalendarzowemu. Zarząd jest organem kierowniczym i wykonawczym i reprezentuje spółdzielnię na zewnątrz. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości, wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Likwidacja spółdzielni następuje z zachowaniem przepisów ustawy o spółdzielniach. 1066

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, że do rejestru spółdzielni wciągnięte zostały następujące wpisy: RS. 368. „**Spółdzielnia Spożywców „Promień“ w Soczach z odpowiedzialnością udziałami**”. Siedziba: wieś Socze, gm. Narew, pow. Bielski Podlaski. Organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności: kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie ich detalicznie swoim członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w grani-

cach ogólnej sumy zadłużenia, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 5 zł, płatny przy zapisaniu się do spółdzielni 10 zł, pozostałą resztę w ciągu pięciu lat po 3 zł rocznie. Zarząd spółdzielni stanowią: Bazyli Ostapczuk, Aleksander Kulesza i Jerzy Andrejuk, zam. w Soczach, gm. Narew. Spółdzielnia zawarta została 26 grudnia 1937 r. na czas nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem”. Zarząd składa się z 3 osób powołanych spośród członków spółdzielni przez radę nadzorczą. Zarząd reprezentuje spółdzielnię na zewnątrz. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej. Likwidacja spółdzielni następuje z zachowaniem przepisów ustawy o spółdzielniach. 1067

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, że do rejestru spółdzielni wciągnięte zostały następujące wpisy: RS. 320. „**Spółdzielnia Spożywców „Wspólnymi Siłami“ z odp. udziałami**”. Zarząd spółdzielni obecnie stanowią: Adamiuk Demian, Jakoniuk Bazyli i Góralczuk Jakub, zam. w Dubiażynie. 1068

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie **Spółdzielnia Spożywców z odp. udz. w Antonówcach**, Nr. RS. 940, dnia 6 grudnia 1938 r. wpisano dodatkowy wpis L. 2, treści następującej: Na miejsce ustępującego członka zarządu Jana Bojczuka został wybrany Włodzimierz Radczuk. 1097

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, że do rejestru spółdzielni wciągnięte zostały następujące wpisy: Dnia 25 października 1938 r. RS. „**Spółdzielnia Spożywców w Teremiskach z odpowiedzialnością udziałami**”. Siedziba: wieś Teremiski, gm. Białowieża. Przedmiot: kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie ich detalicznie swoim członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się do spółdzielni 5 zł, zaś pozostała reszta w ciągu najdalej pięciu lat, po cztery zł w ratach rocznych. Zarząd spółdzielni stanowią: Józef Wiszniewski, Bazyl Artemiuk i Mikołaj Nikićki, zam. w Teremiskach. Spółdzielnia zawarta została na czas nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem”. Rok obrachunkowy ró-

wna się kalendarzowemu. Zarząd składa się z 3 osób powołanych spośród członków przez radę nadzorczą. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości, wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Likwidacja spółdzielni następuje z zachowaniem przepisów ustawy o spółdzielniach. 1070

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łomży wpisano dnia 12 grudnia 1938 roku przy firmie „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Zorza” w Wysokiem Mazowieckiem z odpowiedzialnością udziałami” pod N. 81/VI: „Postanowieniem Sądu z dnia 12 grudnia 1938 r. spółdzielnia „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Zorza” w Wysokiem Mazowieckiem z odpowiedzialnością udziałami” została rozwiązana, a likwidatorem naznaczono Polikarpa Kornackiego zam. w Ostrowi Maz.” 1071

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 12 grudnia 1938 r. pod Nr. RS 648 wpisano: **Spółdzielnia Spożywców „Pole-sie” w Stawku** powiat piński z odpowiedzialnością udziałami. Stawek gmina Piąkowice powiat piński. Kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom. Przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 25 zł. Obowiązkowy wniosek platny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 5 zł. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Roman Michasiuk, Grzegorz Rożko i Andrzej Maślak, a) nieograniczony, b) Społem, c) kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. g) W razie likwidacji walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów i określa sposób likwidacji z zachowaniem odnośnych przepisów ustawy o spółdzielniach. 1072

Do Rejestru Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Siedleckiego Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej w dniu 30 listopada 1938 roku pod Nr. 241 o częściowej zmianie zarządu **Okręgowej Spółdzielni Spożywczo-Rolniczej w Międzyrzeczu Podlaskim** z odpowiedzialnością udziałami — wpisano: W dniu 16 wrze-

śnia 1938 roku na miejsce Adama Żarskiego, wybrany został Włodzimierz Furman. 1073

Do Rejestru Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Siedleckiego Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej w dniu 1 września 1938 roku pod Nr. 263 o częściowej zmianie zarządu **Spółdzielni Spożywców „Jedność” w Łomazach** — wpisano: Na miejsce ustępującego członka zarządu Gryczuka Marcina wybrany został w dniu 2 lipca 1938 roku Teski Czesław. 1074

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. 393 w dniu 20 sierpnia 1938 r. została wciągnięta firma: „**Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Sawiczach** z odpowiedzialnością udziałami”, w. Sawicze, gm. Szydłowice, pow. słonimskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi: hurtowy zakup, przerób oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i detaliczna odsprzedaż tychże członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków; prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi 25 zł., platny: przy przystąpieniu do spółdzielni 5 zł., pozostała suma — w ciągu 5 lat po 4 zł. rocznie. Zarząd stanowią: Eustachy Kadów, Bazyli Szuchno i Tomasz Panasienia, a) Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. b) Wszelkie ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”. c) Rok obrachunkowy — kalendarzowy. d) Zarząd składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się według przepisów ustawy o spółdzielniach. 1075

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. 394 w dniu 20 sierpnia 1938 r. została wciągnięta firma: „**Spółdzielnia Spożywców „Nasz Sklep” w Kopciówce k/Grodna** z odpowiedzialnością udziałami”, w. Kopciówka, gm. Hornica, pow. grodzieńskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi: hurtowy zakup, przerób oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i detaliczna odsprzedaż tychże członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków; prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi 25 złotych, platny: przy przystąpieniu do spółdzielni 10 zł., pozostała suma — w ciągu 5 lat po 3 zł. rocznie. Zarząd stanowią: Jan Tuszewski, Aleksander Tumiłowicz i Stefan Jakubicki, a) Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. b) Wszelkie ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie

„Społem”. c) Rok obrachunkowy — kalendarzowy. d) Zarząd składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się według przepisów ustawy o spółdzielniach.

1076

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. 397 w dniu 30 września 1938 r. została wciągnięta firma: „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Wołpie z odpowiedzialnością udziałami”, m. Wołpa, pow. grodzieńskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi: hurtowy zakup, przerób oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i detaliczna odsprzedaż tychże członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków; prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi 25 zł., płatny: przy przystąpieniu 7 zł., pozostała suma — w ciągu 5 lat. Zarząd stanowią: Sergiusz Siemiecziuk, Antoni Antonowicz i Bronisław Szarlowski. a) Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. b) Wszelkie ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”. c) Rok obrachunkowy — kalendarzowy. d) Zarząd składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się według przepisów ustawy o spółdzielniach.

1077

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. 398 w dniu 22 października 1938 r. została wciągnięta firma: „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Hołynce z odpowiedzialnością udziałami”. W. Hołynka, tejsze gminy, pow. grodzieńskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi: hurtowy zakup, przerób oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i detaliczna odsprzedaż tychże członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków, wymiana i skup płodów rolnych, prowadzenie działalności kulturalno - oświatowej i społecznej, związanej z działalnością spółdzielni. Udział wynosi 25 zł. płatny: przy przystąpieniu do spółdzielni 5 zł. pozostała suma w ciągu 5 lat po 4 zł. rocznie. Zarząd stanowią: Antoni Kozdój, Jan Chojnowski i Szymon Kietura. a) Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. b) Wszelkie ogłoszenia będą

umieszczane w czasopiśmie „Społem”. c) Rok obrachunkowy — kalendarzowy. d) Zarząd składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się według przepisów ustawy o spółdzielniach.

1078

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. 359 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Ekonomia” w Hołynce Słomskiej z odpowiedzialnością udziałami” w dniu 18 października 1938 r. wciągnięto: zarząd stanowią: Włodzimierz Jakubienia, Włodzimierz Rakiewicz i Ignacy Kucharczyk.

1079

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Grodnie pod Nr. 284 przy firmie „Białoruska Spółdzielnia Spożywców „Krynica” w Ogrodnikach z odpowiedzialnością udziałami” w dniu 22 września 1938 r. wciągnięto: wszelkie ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”.

1080

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział III Handlowy. Wpisano do rejestru handlowego w dziale spółdzielni: RS. III. 226. — Dnia 19 września 1938. — Spółdzielnia Pracy Stolarszy Meblowo-Budowlanych „Postęp” z udziałami w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zatrudnienie zarobkowe przez spółdzielnię swych członków w zawodzie stolarskim. Udział wynosi 150 zł, wpłata na udział wynosi 10 zł, reszta udziału winna być uiszczona w równych ratach miesięcznych po 10 złotych w ciągu 14 miesięcy od dnia przystąpienia. Członkami zarządu zostali: Franciszek Gałczyński, Antoni Kłaput, Tomasz Gondek. Zarząd składa się z trzech członków. Firmę reprezentuje zarząd w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą podpisy dwaj członkowie zarządu.

1081

RS. III. 208. Dnia 1 czerwca 1938. Spółdzielnia Pracy Kamieniarzy „Granit” z udziałem w Krakowie. Członek odpowiada za zobowiązania spółdzielni tylko zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) podejmuje wykonywanie pracy kamieniarskiej dla osób trzecich, b) dzierżawi, nabywa i buduje nieruchomości, c) z zachowaniem przepisów obowiązujących prowadzi działalność spółdzielczo-wychowawczą związaną z potrzebami członków oraz zatrudnionych w spółdzielni osób i ich rodzin, jak również z szerzeniem w społeczeństwie idei spółdzielczości pracy, r) udziela pomocy potrzebującym członkom i ich rodzinom, z funduszy specjalnie na to przeznaczonych zgodnie z § 22 niniejszego statutu, e) w ogóle podejmuje z zachowaniem przepisów obowiązujących, wszelkie czynności zmierzające do urzeczywistnie-

nia jej zadań, f) przystępuje na zasadzie uchwał walnego zgromadzenia do odpowiednich związków rewizyjnych i central. Udział wynosi 150 złotych, wpłacalny w 15 równych ratach miesięcznych. Członkami zarządu zostali wybrani: Zachara Władysław, Tumidański Walerian, Rojowski Zdzisław. Zastępcą wybrany został Scira Demetriusz. Zarząd składa się z trzech członków i jednego zastępcy. Zarząd składa się z trzech członków i jednego zastępcy. Zarząd reprezentuje spółdzielnię w ten sposób, że pod brzmieniem firmy składa swe podpisy dwóch członków zarządu. 1082

RS. III. 232. Dnia 12 października 1938. **Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Łętowiu koło Jordanowa** z odp. udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju nakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażać je detalicznie swoim członkom. Ponadto spółdzielnia będzie: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku „Społem” w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły żywnościowe, skupywać płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, d) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną związaną z działalnością spółdzielni. Udział wynosi 25 zł, z czego 5 zł płatne są przy wpisywaniu się do spółdzielni, 20 zł płatne w ciągu lat 5 ratami po 4 zł rocznie. Członkami zarządu wybrani zostali: Tytus Firek, Jan Mielec, Jan Janiczak. Zarząd składa się z trzech członków. Spółdzielnię reprezentuje zarząd w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza łącznie podpisy dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. 1083

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego Wydziału Zamiejscowego w Lidzie Rs. 223 dnia 8 listopada 1938 r. wpisano: Firma: **Spółdzielnia Spożywców „Gromada”** z odpowiedzialnością udziałami w **Kładnikach**. Siedziba: Kładniki, gm. Lipniski, pow. Lida. Za zobowiązania spółdzielni członkowie odpowiadają zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest kupowanie hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, organizacja produkcji i wymiany oraz zaspokajanie wspólnymi siłami materialnych i kulturalnych potrzeb swoich członków. Walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nie członkom. Udział 25 złotych w czym: a)

obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 5 zł.; b) pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Willak Jan, Sobol Justyn i Ławkiel Józef. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest „Społem”. Rok obrachunkowy kalendarzowy. Członków zarządu 3-ch. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Przepisy o likwidacji są zgodne z odpowiednimi przepisami Ustawy o spółdzielniach z dn. 29.X.20 r. 1084

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego Wydziału Zamiejscowego w Lidzie Rs. 222 dnia 8 listopada 1938 r. wpisano: Firma: **Spółdzielnia Spożywców „Siła” w Dubinie** z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Dubina Jurdycka, gm. Zabrzeż, pow. Wołożyn. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest kupowanie hurtowe, przerabianie, oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, organizacja produkcji i wymiany oraz zaspokajanie wspólnymi siłami materialnych i kulturalnych potrzeb swoich członków. Walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nie członkom. Udział wynosi 25 zł, w czym: a) obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 10 zł.; b) pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 3 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Bułło Sergiusz, Rynkiewicz Mikołaj i Muczyński Józef. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest „Społem”. Rok obrachunkowy kalendarzowy. Członków zarządu 3-ch. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają potwierdzenia przez radę nadzorczą. Przepisy o likwidacji są zgodne z odpowiednimi przepisami Ustawy o Spółdzielniach z dnia 29.X.1920 r. 1085

Ro Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego, Wydziału Zamiejscowego w Lidzie Rs. 211/II przy firmie: **Spółdzielnia Spożywców „Wygoda”** z odpowiedzialnością udziałami w **Dajnowie Wielkiej** dnia 4 października 1938 r. wpisano: Zarząd obecnie stanowią: Teodor Lisztwan, Sergiusz Radziwiłło i Jan Radziwiłło. 1086

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego, Wydziału Zamiejscowego w Lidzie Rs. 185/III przy firmie: **Spółdzielnia Spożywców „Wygoda”** z odpowiedzialnością udziałami w **Kronkach** dnia 14 października 1938 r. wpisano: obecnie zarząd stanowią: Stanisław Szumski, Józef Jakubaszko i Ludwik Wołoszczyło. 1087

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego Wydziału Zamiejscowego w Lidzie dnia 4 października 1938 r. przy firmie: **„Księgarnia Spółdzielcza w Lidzie z odpowiedzialnością ograniczoną”** wciągnięto: Firma: **Księgarnia Spółdzielcza w Lidzie** z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: m. Lida, woj. nowogródzkie. Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami, Udział wynosi zł. 50 w czym: a) obowiązkowy wniosek platny gotówką przy zapisaniu się stanowi 1/10 zadeklarowanych udziałów; b) w ciągu roku członek powinien wpłacić gotówką co najmniej 1/5 zadeklarowanych udziałów; c) pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pierwszych pięciu lat należenia do spółdzielni w równych ratach rocznych. Zarząd stanowią: Roman Grabowski. Zastępcą jego jest: Wincenty Siarkiewicz. Zarząd jest jednoosobowy. Czasopismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem”. 1088

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego, Wydziału Zamiejscowego w Lidzie dnia 8 listopada 1938 r. przy firmie **Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywczo - Rolnicze „Zorza” w Bieniakoniach** Rs. 47/III wpisano: Udział wynosi 10 zł. w czym: a) obowiązkowy wniosek platny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 2 zł. 50 gr., b) pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 1 zł. 50 gr. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Antoni Grysiwicz, Stanisław Grzeszowski i Marcin Rutkowski. Członków zarządu 3-ch. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. 1089

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego, Wydziału Zamiejscowego w Li-

dzie Rs. 34/II przy firmie: **Spółdzielnia Spożywców „Jutrzenka”** z odpowiedzialnością udziałami w **Niecieczy** wpisano: udział wynosi 5 złotych, obowiązkowy wniosek platny potówką przy zapisaniu się stanowi 50 gr., pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat. Zarząd obecnie stanowią: Józef Rabe, Adam Toboła i Aleksander Grzywacz. 1090

Do Rejestru Spółdzielni Wileńskiego Sądu Okręgowego, Wydziału Zamiejscowego w Lidzie dnia 14 października 1938 r. przy firmie: **Spółdzielnia Spożywców „Jedność”** z odpowiedzialnością udziałami w **Hermaniskach** Rs. 25 wpisano: na miejsce członka zarządu Jana Wołyńca powołano Michała Zajko. 1091

Do Rejestru Spółdzielni 27 Lubliniec wpisano dnia 30 stycznia 1937 przy firmie **Spółdzielnia Spożywców na Lublinie i okolice, Sp. z odp. udz. w Lublińcu**, że postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z 15 grudnia 1936 spółdzielnię rozwiązano. Likwidatorem z urzędu ustanowiony został Henryk Buchalik. 1092

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Zamiejscowy w Mławie ogłasza, że w dniu 15 grudnia 1938 roku wciągnięty został do rejestru spółdzielni tegoż Sądu pod Nr. I. 28 wpis 5-ty o zmianie zarządu **Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców** z odpowiedzialnością udziałami w **Głinojecku**, gminy Młock, powiatu ciechanowskiego, treści następującej: Zarząd stanowią: Janusz Gassowski, Rlorentyna Jarońska i Aleksander Zawołokin, a ich zastępcą jest Stanisław Jankowski. 1093

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 355, przy firmie **„Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w Wereszynie** z odpow. udziałami" pow. Hrubieszów, dnia 1 grudnia 1938 r. wpisano następującą zmianę: Na miejsce Piotra Muchowieckiego wybrano do zarządu Eliasza Grabarczuka. 1094

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 18, przy firmie **„Spółdzielnia Spożywców w Łukowej z odpow. udziałami”** pow. Biłgoraj, wpisano następującą zmianę 17 grudnia 1938 roku: Na miejsce Kożuszka i Buczkowej wybrano do zarządu Marcina Osucha i Franciszka Osucha. 1095

Wszelkie sumy **F. O. N.** należy przekazywać zebrane na **F. O. N.** do Banku „Społem”!

„Spółdzielczej Zbiórki na „Fundusz Obrony Narodowej”

Biblioteka
UMCS

Zakłady Wytwórcze „Społem”

w K i e l c a c h

uruchomiły nowy dział
i p r o d u k u j ą :

KOSTKI BULIONOWE
PRZYPRAWY W PŁYNIE
DO SOSÓW I ZUP
ZUPY W KOSTKACH



C4011

/1938

4247